



W przyszłym tygodniu ma być przejezdny remontowany obecnie odcinek ul. Sobieskiego w Tarnowskich Górach. Droga będzie dostępna dla kierowców, dalej jednak będą budowane chodniki. Natomiast zostanie zamknięta dla ruchu samochodowego druga część ulicy. W trakcie przebudowy drogi pojawiły się spore problemy, które będą miały wpływ na ostateczny termin zakończenia inwestycji.

Czytaj – str. 3

Remont na Sobieskiego. Czekają nas duże zmiany

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Podpalał kamienice, bo lubi patrzeć na ogień

Wyjaśniła się zagadka pożarów w kamienicach. To były podpalenia. Policja z Tarnowskich Gór zatrzymała podpalacza.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Kiedy w lipcu ktoś podpalił toalety stojące na terenie miejskiego placu targowego przy ul. Cebuli w Tarnowskich Górach, nic nie wskazywało, że ten sam sprawca będzie wznicał kolejne

pożary. Ot, wydawało się, chuligański wybryk. Straty wyceniono na 3,5 tys. zł.

1 września w środku nocy policjanci patrolujący centrum Tarnowskich Gór zauważyli gęsty dym wydobywający się z jednego z budynków przy ul. Rymera. Weszli do środka i na wysokości pierwszego piętra

zauważyli palącą się klatkę schodową. Mundurowi wezwali straż pożarną i rozpoczęli ewakuację lokatorów. Mieszkania opuściło 29 osób, w tym 12 dzieci.

Ustalenia biegłego z zakresu pożarnictwa wskazywały, że mogło dojść do podpalenia...

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

ĆWIERĆ WIEKU MIEDARZAN



► Zaczynali w kilkuosobowym składzie, w improwizowanych strojach. Dziś Miedarżanie to około 50 osób śpiewających i tańczących w kraju i za granicą, we wspaniałych, kolorowych, budzących zachwyt kostiumach.

Czytaj – str. 11

MNIEJ PASÓW TO BEZPIECZNIEJSZY PIESZY?

► Na osiedlu w Miasteczku Śląskim miasto wprowadziło zmiany w organizacji ruchu. Ma być między innymi bezpieczniej, bo mniej jest... przejść dla pieszych.

Czytaj – str. 4

O KROK OD TRAGEDII

► Podczas pożaru kamienicy przy ul. Piastowskiej w Tarnowskich Górach została uszkodzona instalacja gazowa. Pogotowie gazowe zakreśliło zawór doprowadzający gaz do budynku. Jednak dwa dni później ktoś go odkręcił.

Czytaj – str. 2

TOALETA NA ZEWNĄTRZ. MAMY XXI WIEK

► – W XXI w. nie powinno być takiego niskiego standardu mieszkań – przyznaje Adam Chmiel, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Tworogu. Wtórkuje mu wójt Eugeniusz Gwóźdź. Co z tego, skoro mieszkańcy ul. Cegielnia 4 w Brynku jak na razie ani toalety w domu, ani podłączenia do kanalizacji mieć nie będą.

Czytaj – str. 5

IGRZYSKA DLA LUDZI. KOSZT PONOSZĄ ZWIERZĘTA

► W powietrze poszło 25 tys. zł. Sztuczne ognie od paru lat

wzbudzają dyskusje. Nie inaczej jest w Tarnowskich Górach po pokazie na podsumowanie „Gwarków”.

Czytaj – str. 7

RONDO PRAW KOBIET. NAZWA OBYWATELSKA, NIEURZĘDOWA

► Federacja Młodych Socjaldemokratów nie daje za wygraną. Rada Miejska w Tarnowskich Górach nadała rondy na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Powstańców Śląskich nazwę urzędową, więc działacze lewicy postanowili nadać mu nazwę, jak to określają – obywatelską.

Czytaj – str. 9

SZCZEPIONKI PRZECIW GRYPIE. MOŻNA KUPIĆ TYLKO JEDNĄ

► Podobnie jak w ubiegłym roku jest spore zainteresowanie szczepionkami przeciw grypie. Czy znów okaże się, że ich zabraknie?

Czytaj – str. 15

Podpalał kamienice, bo lubi patrzeć na ogień

Dokończenie ze str. 1

– Kryminalni zabezpieczali ślady, nagrania z kamer monitoringu oraz inne dowody. Z policjantami współpracowali również mieszkańcy, którzy udzielali funkcjonariuszom wszelkich informacji – informuje podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji. Do kolejnego pożaru doszło 10 dni później. W piątek, 10 września, tuż po godz. 20 straż pożarną wezwano na ul. Piastowską w Tarnowskich Górach. W piwnicy palił się materac, deski i stare ubrania. Mundurowi ewakuowali 4 osoby, w tym 3 dzieci. Wstępne ustalenia wskazywały na to, że mogło dojść do podpalenia.

Policja zaczęła podejrzewać, że pożary mają wspólny mianownik, że stoi za nimi ten sam podpalacz.

Jeszcze w trakcie gaszenia pożaru policję powiadomiono o dziwnym zachowaniu mężczyzny. Gwarki, sporo ludzi w centrum miasta, a tu ktoś idzie w kierunku tarnogórskiego Rynku i wymachuje siekierą. Podejrzanie



22-latek trafił do aresztu

FOT. ARCHIWUM KPP
W TARNOWSKICH GÓRACH

zachowującego się osobnika odnalazł patrol.

– Na widok policjantów zaczął uciekać. Został jednak zatrzymany, a ponieważ nie stosował się do poleceń, obezwładniono go – relacjonuje podkom. Ciecierski. – Oprócz siekiery policjanci znaleźli przy 22-letnim tarnogórzaninie zapalniczkę, a dochodzący od niego silny zapach dymu wzbudził u policjantów podejrzenia.

Zatrzymanego przewieziono na komendę i zbadano jego stan trzeźwości. Miał w organizmie ponad promil alkoholu. Okazało się, że siekiera, którą nosił przy sobie, pochodzi z podpalonego budynku. Mężczyzna, wychodząc z kamienicy, zabrał ją ze sobą. – 22-latek przyznał się do podpalenia kamienicy przy ulicy Piastowskiej, bo... lubi patrzeć na ogień. Sprawca trafił do policyjnej celi – dodaje podkom. Ciecierski.

Po wytrzeźwieniu mężczyzna został przesłuchany. Zebrany przez kryminalnych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutów spowodowania pożaru zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób, a także mieniu w wielkich rozmiarach. Policjanci udowodnili, że mężczyzna podpalił kamienice znajdujące się przy ulicach Piastowskiej i Rymera w Tarnowskich Górach oraz toalety na miejskim targowisku. Decyzją Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach 22-latek trafił na 3 miesiące do aresztu. Grozi mu do 10 lat więzienia.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

O krok od tragedii



Jakim cudem we wtorek w budynku był wyczuwalny zapach gazu, skoro jego dopływ został wcześniej odcięty?

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Podczas pożaru kamienicy przy ul. Piastowskiej w Tarnowskich Górach została uszkodzona instalacja gazowa. Pogotowie gazowe zakreśliło zawór doprowadzający gaz do budynku. Jednak dwa dni później ktoś go odkręcił.

We wtorek po godz. 9 straż pożarna w Tarnowskich Górach otrzymała zgłoszenie, że w kamienicy przy ul. Piastowskiej 9 wyczuwalny jest zapach gazu. Na miejsce pojechały wozy strażackie, po chwili dołączyły do nich pogotowie gazowe, przyjechała też policja. To kamienica, gdzie kilka dni wcześniej doszło do podpalenia. Następnego dnia po pożarze okazało się, że do strat spowodowanych przez podpa-

lacza należy doliczyć uszkodzenie instalacji gazowej.

– W pomieszczeniu, gdzie był pożar, znajduje się instalacja gazowa. W piątek po ugaszeniu ognia pogotowie gazowe sprawdziło jej stan i nic nie wskazywało na to, że doszło do jakichś rozszczelnień. Jednak następnego dnia około południa zostaliśmy wezwani do tego budynku, ponieważ ktoś wyczuł tam zapach gazu – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, oficer prasowy tarnogórskiej komendy straży pożarnej.

Gdy rury ostygły, okazało się, że jednak pojawiły się jakieś nieszczelności. W sobotę pracownicy pogotowia gazowego uznali, że ze względów bezpieczeństwa należy odciąć dopływ gazu do budynku. Kamienica jest własnością



wspólnoty mieszkaniowej, która ma naprawić instalację. Jakim cudem we wtorek w budynku był wyczuwalny zapach gazu, skoro jego dopływ został wcześniej odcięty?

– Ktoś odkręcił zawór główny – mówi rzecznik prasowy straży pożarnej. Tym razem niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Skończyło się na strachu. (MIR)

reklama



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. J. Twardowski

Wyrazy otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci

MAMY
Pani
ALEKSANDRZE ŁUCZAK
Kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnowskich Górach
składają:

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry Arkadiusz Czech	Przewodniczący Rady Miejskiej Adrian Wolnik
--	---

koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach

„Ludzie nie umierają,
dopóki żyją w naszej pamięci i sercu”

Wszystkim,
którzy w tak bolesnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele wsparcia,
współczucia i życzliwości,
wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Józefy Przybycin
serdeczne podziękowania
składają
Córka i Syn z Rodzinami

Sprawa dyrektor szkoły w sądzie

Do sądu trafiła sprawa dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Radzionkowie. W akcie oskarżenia jest mowa o znieważeniu i naruszeniu nietykalności.

Pierwsza rozprawa odbyła się 16 września. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach (zamiejscowy wydział karny w Piekarach Śląskich) ma zbadać, czy dyrektor podstawówki faktycznie uderzyła uczennicę na lekcji i używała wyzwisk.

Sprawa ciągnie się już od dawna, zajmowały się nią rada miasta, prokuratura, kuratorium. Pod pismem z oskarżeniami dyrektor

o przemoc wobec uczniów podpisało się 25 osób. Czarę goryczy przelała sytuacja sprzed roku, wtedy na lekcji muzyki dyrektor miała rzekomo uderzyć uczennicę książką w głowę.

W rozmowie z nami dyrektor zdecydowanie zaprzeczyła tym zarzutom. Mówiła, że to pomówienia i oszczerstwa, że jest niewinna. Zapewniała, że nigdy nie uderzyła żadnego ucznia.

Za naruszenie nietykalności grozi grzywna, ograniczenie wolności lub do roku pozbawienia wolności, za znieważenie – grzywna albo ograniczenie wolności. (ESP)



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 38 (3287), rok LXIV, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

POWSTAŃCÓW PO PRZEBUDOWIE. JEST LEPIEJ?

Ponad trzy miesiące temu oddano przebudowaną ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. **Czy była to udana inwestycja?**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Ostateczny efekt przebudowy jeszcze trudno oceniać, bo droga przejechała potok aut, który w normalnych warunkach przetacza się przez ul. Sobieskiego. Gdy zakończy się przebudowa tej drugiej ulicy i wróci tam część samochodów, będzie wiadomo, jak zmieniły się warunki jazdy na Powstańców.

Jednak już teraz widać, że poprawiła się płynność ruchu na skrzyżowaniach, gdzie wybudowano ronda. Zniknęły sznury aut, które oczekiwały na wjazd na Opolską czy przed sygnalizacją świetlną na Sienkiewicza. Jeżeli na rondzie Bractwa Kurkowego coś utrudnia ruch, to blisko położone przejścia dla pieszych, zwłaszcza to na Powstańców Śląskich.

Rondo betonozy

Rondo u zbiegu ulic Powstańców Śląskich i Opolskiej, choć nie wszyscy je tak traktują i niektórzy przejeżdżają na wprost, razi znajdującym się w środku betonowym plackiem. – Takie rozwiązanie umożliwia

przejazd dużych samochodów ciężarowych, które nie mieszczą się na łuku jezdni – mówi dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Barbara Myland. – Natomiast co do ilości zieleni przy tym skrzyżowaniu, to uważam, że obecnie jest jej więcej niż przed przebudową. Co z pomysłem ustawienia na środku ronda przenośnych gazonów z zielenią? TIR-y nie przejeżdżają w tym miejscu kilkakrotnie w ciągu dnia. Poza tym gazony można ustawić w taki sposób, żeby nie blokowały przejazdu. – Byłoby bardzo ciężko utrzymać w nich rośliny ze względu na nasłonecznienie i ruch samochodów. Poza tym mogłyby stwarzać zagrożenie – uważa dyrektor Myland.

Przystanki blisko dworca

Emocje budzi usytuowanie przystanków autobusowych, raptem 600 metrów od dworca autobusowego. „Stąd daleko do przyszpitalnych poradni, do kościoła, targu, sądu, prokuratury, urzędu skarbowego i szkół. Czemu zmiany wiążą się z uciążliwością dla mieszkańców? Nasuwa się tutaj wniosek, iż osoby, które to projektowały i zatwierdzały, nie mają



Zaletą przebudowy jest na pewno nowe oświetlenie. Na skrzyżowaniach, gdzie wybudowano ronda, poprawiła się też płynność ruchu

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

pojęcia o lokalizacji i umiejscowieniu nowych przystanków” – napisała czytelniczka „Gwarka”.

– Miejsca, gdzie powstają przystanki autobusowe, muszą spełniać przewidziane przepisami wymogi i dlatego nie można ich było pozostawić tam, gdzie znajdowały się wcześniej – odpowiada dyrektor Myland.

Przystanki nie mogły pozostać koło Konwiktu, gdzie zatrzymujące się autobusy tamowały ruch samochodów, a z jednej strony chod-

nik był tak wąski, że oczekujący koło słupka z rozkładem jazdy pasażerowie (nie było tam miejsca na wiatę) utrudniali przechodzenie pieszym. Nie ma tam miejsca na wybudowanie zatok autobusowych.

Na krótkim odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z Lelewela i Mickiewicza jest może trochę więcej miejsca, ale włączające się do ruchu autobusy mogłyby stwarzać sytuacje niebezpieczne dla wyjeżdżających zza zakrętów samochodów. – Dlatego

projektanci wybrali obecne miejsce, gdzie mogły powstać zatoczki i zatrzymujące się na przystankach autobusy nie wstrzymują ruchu samochodów, co ma także przełożenie na emisję spalin i ekologię – uzasadnia Barbara Myland.

Mniej miejsc postojowych

Najwięcej emocji budzi mała liczba miejsc postojowych. Koło skrzyżowania z Lelewela można było kiedyś parkować, teraz jest tu zieleniec z pasem kostki granitowej, przeznaczonym do mijania się autobusów czy wyjeżdżających z łuku drogi dużych samochodów ciężarowych. Na początku, mimo że jest bardzo wąski, próbowali tam parkować kierowcy, ale postawiono znak zakazu. Podobnie zresztą z drugiej strony ulicy, gdzie jest szeroki chodnik. – Ale za wąski, by zgodnie z przepisami wytyczyć tam miejsca do parkowania. Muszą mieć 2,3 metra szerokości i trzeba zostawić minimum 1,5 metra przejścia dla pieszych, natomiast tam w sumie jest 3,3 metra – twierdzi dyrektor Myland. Dodaje, że są tam też wyjazdy z budynków, a w pobliżu dwa zakręty. – Nie można było

dopuszczać do tego, żeby zaparkowane samochody jeszcze bardziej ograniczały widoczność. Gdyby doszło do wypadku, pretensje kierowane by do powiatu, że nie zapewnił bezpiecznych warunków korzystania z drogi – uważa Barbara Myland.

Jak podkreśla dyrektor ZDP, priorytety, którymi kierowano się przy przebudowie ul. Powstańców Śląskich, to płynny, bezpieczny ruch samochodów i bezpieczeństwo pieszych, którzy mogą teraz korzystać z szerszych chodników, a do zarządcy trafiały wcześniej skargi, że trotuary były zbyt wąskie. Z tego powodu liczba miejsc do parkowania jest mniejsza niż poprzednio. Co mają zrobić ci, którzy wcześniej parkowali przy Powstańców, a teraz nie mają gdzie zostawić samochodów?

– W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przy budowie nowych domów inwestor musi zapewnić odpowiednią liczbę miejsc do parkowania. Wiem, że przy ul. Powstańców Śląskich są stare budynki, ale mieszkańcy mogą zwrócić się do właścicieli, by wygospodarowali teren pod parkowanie – uważa dyrektor Myland.

Remont na Sobieskiego. Czekają nas duże zmiany

Do końca września na przebudowywanym obecnie odcinku ul. Sobieskiego w Tarnowskich Górach ma zostać położona nawierzchnia i przywrócony ruch samochodów. Oczywiście jeżeli sztyków nie pokrzyżuje drogowcom pogoda. Nie oznacza to jednak końca robót pomiędzy skrzyżowaniami z Opolską i Strzelecką. Dalej będą tam budowane chodniki.

W trakcie robót natrafiono na nieprzewidziane problemy, m.in. kable energetyczne, które nie zostały naniesione na plany.

– Poza tym okazało się, że w złym stanie są studnie kanalizacyjne i wymagają naprawy – mówi wiceburmistrz Tarnowskich Gór Piotr Skrabaczewski.

To najprawdopodobniej wpłynie na ostateczny termin oddania inwestycji. Przebudowa ul. Sobieskiego miała zakończyć się w listopadzie.

– Będziemy się starali, żeby do tego czasu położono nawierzchnię i ulica była przejezdna, natomiast dalej będą prowadzone roboty na chodnikach czy, o ile pozwoli pogoda, przy nasadzeniach

zieleni. Tak zresztą było w przypadku ul. Powstańców Śląskich – mówi wiceburmistrz Skrabaczewski.

Jeżeli aura nie pomiesza drogowcom sztyków, w przyszłym tygodniu ma zostać przywrócony ruch na odcinku pomiędzy Opolską a skrzyżowaniem ze Strzelecką, które będzie nieprzejezdne.

Od tego miejsca aż do ronda Ranoszka, ul. Sobieskiego będzie zamknięta dla ruchu samochodów. Tam przeniosą się z robotami drogowcy z firmy COLAS Polska.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ogłoszenie



KOMUNIKAT

Powiatowy Urząd Pracy w Tarnowskich Górach informuje, że prowadzi nabór wniosków o przyznanie jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej do kwoty 31.000,00 zł.

Osobami uprawnionymi do ubiegania się o środki na podjęcie działalności gospodarczej są osoby bezrobotne zarejestrowane w Urzędzie Pracy.

Uprzejmie informujemy, że na stronie internetowej www.pup-tg.pl dostępne są aktualne zasady przyznawania jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej obowiązujące w Powiatowym Urzędzie Pracy w Tarnowskich Górach, wzór wniosku oraz załączniki do wniosku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie PUP w pok. nr 1 lub pod nr telefonu 32 285 50 38 wew. 134.

UWAGA NA DZIKIE ZWIERZĘTA!

Dwa przypadki potrącenia dzikich zwierząt na drogach powiatu tarnogórskiego. Tylko w środę, 15 września, samochody potrąciły sarnę i dziką.

JACEK TARSKI

Pierwsze zdarzenie miało miejsce w gminie Zbrosławice, na drodze pomiędzy Górnkami i Ptakowicami. Z relacji policji wynika, że około godz. 20.30 mercedes prowadzony przez kobietę uderzył w dziką. Zwierzę zostało poturbowane. Zgłoszono, że żywe leży w rowie. Co działo się z nim dalej – nie wiadomo.

Druga kolizja z dzikim zwierzęciem miała miejsce dosłownie pół godziny później. Tym razem wszystko działo się na drodze krajowej nr 11 w Tworogu (ul. Lubliniecka). Pod jadące drogą BMW X5 wbiegła nagle sarna. Czworonóg został potrącony, ale uciekł w las.

Na szczęście w obu zdarzeniach nie ucierpieli ludzie.

Policja i leśnicy ostrzegają kierowców przed możliwo-



W ciemności trudno dostrzec zwierzę przebiegające jezdnię. Gdy się je zauważy, jest już z reguły za późno

FOT. ARCHIWUM POLICJI

ścią kolizji z dzikimi zwierzętami. Zwłaszcza teraz, gdy jesień za pasem i mieszkańcy lasów intensywnie szukają żeru, by uzupełnić zapas tłuszczu przed zimą. To, razem z wcześniej zapadającą ciemnością, powoduje,

że możliwość niechcianego spotkania z leśnym czworonogiem jest większa. Co najgorsze, w kompletnej ciemności bardzo trudno kolizji uniknąć.

W zasadzie jedyną metodą jest ograniczenie prędko-

ści do minimum i zwracanie szczególnej uwagi na pobocza.

Przed wbiegającym na szosę zwierzęciem może nas czasem ostrzec błysk światła odbitego w oku czającego się do skoku dzika lub sarny.

Okradziony plac zabaw. Ktoś coś widział?

W sobotę huczne oficjalne otwarcie, w nocy z poniedziałku na wtorek kradzież. Łupem złodzieja padła huśtawka bocianie gniazdo z Podwórka Nivea w Reptach Śląskich.

Plac zabaw jest przy szkole. Piknik połączony z jego otwarciem zorganizowano 4 września. Teren jest objęty monitoringiem, niestety kamery niczego nie zarejestrowały. – Przejrzałam nagrania, ale nic na nich nie widać – mówi dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Reptach Śląskich Monika Dolnicka-Celary.

Złodziej odciął łańcuch, potem prawdopodobnie przeciągnął bocianie gniazdo przez plac zabaw i prze-

rzucił przez płot. Został tylko stelaż. Całe urządzenie było warte 7,8 tys. zł.

– Złodziej nie ukradł huśtawki nam, tylko dzieciom – podkreśla dyrektor ZSP w Reptach Śląskich. Bocianie gniazdo cieszyło się dużym powodzeniem, jednocześnie mogło się na nim huśtać nawet kilka osób.

Sprawę zgłoszono na policję. Nauczycielki przejrzały też ogłoszenia na internetowych portalach, ale nie znalazły nic związanego ze skradzionym bocianim gniazdem.

Jeżeli ktoś ma jakieś informacje, które mogą pomóc złapać złodzieja, może się kontaktować z policją albo ze szkołą.

(ESP)

KRONIKA POLICYJNA

MEŹCZYZNA SIĘ PALIŁ

► Nowa Wieś Tworoska. 19.09 strażacy odebrali zgłoszenie o palącym się mężczyźnie. 35-latek ugasił sąsiedzi. Z poparzeniami rąk, ramion i klatki piersiowej został zabrany do szpitala. Policja podaje, że był to nieszczęśliwy wypadek.

PIJANY NA ZAGÓRSKIEJ

► Tarnowskie Góry. W nocy 19.09 na ul. Zagórskiej policjanci zatrzymali do kontroli motorowerzystę. 21-letni tarnogórzanin wydmuchał prawie promil alkoholu.

WYPADEK NA AUTOSTRADZIE

► Wieszowa. 18.09 68-latek z Gliwic jechał hondą accord autostradą A1 i zderzył się ze stojącą w poprzek na prawym pasie toyotą yaris. Jadąca nią 77-latek z Zabrze została ranna i odwieziona ją do szpitala.

WŁAMANIE DO SKLEPU

► Tarnowskie Góry. 18.09 ktoś włamał się do sklepu przy ul. Armii Krajowej. Ukradł pieniądze i papierosy, w sumie łup był wart ponad 2 tys. zł.

PRZYWŁASZCZONY TELEFON

► Tarnowskie Góry. 15.09 przyjęto zgłoszenie o przywłaszczeniu telefonu komórkowego wartego 1,1 tys. zł. Do zdarzenia miało dojść na ul. Legionów.

MOTOROWEREM NA ZAKAZIE

► Tarnowskie Góry. 14.09 na ul. Ułańskiej policjanci zatrzymali 42-letniego tarnogórzanina, który jechał motorowerem pomimo sądowego zakazu.

NIE DALI SIĘ OSZUKAĆ

► Tarnowskie Góry. 14.09 na ul. Słoneczników przestępcy próbowali wyłudzić pieniądze metodą „na wnuczka”. Jednak 79-latek i 70-latek zorientowali się, że mają do czynienia z oszustami. Nie dali się nabrać i zgłosili sprawę na policję.

PIJANY KIEROWCA, DWIE OSOBY RANNE

► Powiat lubliniecki. 18.09 na autostradzie A1 26-letni kierowca audi nie zachował bezpiecznej odległości i wjechał w citroena i forda. Ranni zostali pasażer audi i kierowca citroena. 26-latek był pijany, miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Mniej pasów to bezpieczniejszy pieszy?

Na osiedlu w Miasteczku Śląskim miasto wprowadziło zmiany w organizacji ruchu. Ma być między innymi bezpieczniej, bo mniej jest... przejść dla pieszych.

O nowej organizacji ruchu na osiedlu mówiono już niespełna rok temu, miała być wprowadzona wiosną tego roku. Burmistrz Michał Skrzydło mówił nam wówczas, że chodzi o stworzenie prostego oznakowania, tak by na jednym skrzyżowaniu nie stało kilka znaków, co może dezorientować kierowców. – Chcemy je ograniczyć do minimum – podkreślał.

Z poślizgiem, ale plany wprowadzono w życie. Nowa organizacja ruchu miała zacząć obowiązywać w tym tygodniu. Główny punkt to wprowadzenie ruchu jedno-

kierunkowego na ul. Srebrnej, swego rodzaju „obwodnicy” osiedla. Do tego dochodzą skrzyżowania równorzędne, które mają wymusić wolniejszą i płynniejszą jazdę.

Zwiększa się liczba miejsc parkingowych, samorządowcy liczą na to, że po zmianach kierowcy nie będą już zostawiali aut na łukach drogi czy blisko przejść dla pieszych.

Zmniejsza się za to liczba przejść dla pieszych, co ma zwiększyć czujność przechodniów. Burmistrz Michał Skrzydło uważa, że wypadki najczęściej zdarzają się właśnie na przejściach. Kiedy pasów nie ma, pieszy ma ponoć być ostrożniejszy.

Zgadza się z tym jeden z czytelników, który twierdzi, że eksperymenty wykazały, iż brak wszelkich znaków drogowych na wydzielonym ob-



Z osiedla znika część przejść dla pieszych

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

szarze, np. osiedlu znacząco redukuje liczbę wypadków i zwiększa bezpieczeństwo kierowców i pieszych.

– Z kolei nadmiar oznakowania drastycznie zwiększa liczbę wypadków. Burmistrz Skrzydło idzie w dobrym

kierunku, ograniczając oznakowanie na ulicach, lecz nie robi tego konsekwentnie, bo pomieszanie dróg jedno i dwukierunkowych pogorszy stan bezpieczeństwa – uważa czytelnik.

(ESP)

Toaleta na zewnątrz. Mamy XXI wiek

– W XXI w. nie powinno być takiego niskiego standardu mieszkań – przyznaje Adam Chmiel, prezes Zakładu Usług Komunalnych w Tworogu. Wtórkuje mu wójt Eugeniusz Gwóźdź. Co z tego, skoro mieszkańcy ul. Cegielnia 4 w Brynku jak na razie ani toalety w domu, ani podłączenia do kanalizacji mieć nie będą.

– Dwa lata temu dostałam mieszkanie z gminy, w Brynku przy ul. Cegielnia 4. Nie ma tam odpływu, dostępu do kanalizacji. Toalety są na zewnątrz, tak zniszczone, że aż strach tam wejść. Niektórzy lokatorzy robią sobie dziury w ścianach i ścieki idą w las. Inni ten las traktują jak toaletę. Co z praniem, myciem naczyń? Mam robić tak jak sąsiadka? Wylewać brudną wodę z wiaderka przez okno? – denerwuje się mieszkanka gminy Tworóg (dane do wiad. red.).

Przyznaje, że nie wyobraża sobie mieszkania w takich warunkach i nie korzy-

sta z mieszkania socjalnego, ma inne lokum. – Nie chcę potrzeb fizjologicznych załatwiać w lesie albo do wiaderka. Mam swoją godność – mówi.

Prezes ZUK-u Adam Chmiel wyjaśnia, że chodzi o mieszkania socjalne o najniższym standardzie. Tylko niektóre mają kanalizację i to tylko dlatego, że lokatorzy sami ją sobie zrobili. Zaprzecza jednak, że zewnętrzne toalety są w tragicznym stanie. Co prawda kiedy parę lat temu je postawiono, jedną zdewastowano po kilku dniach. – Teraz jednak lokatorzy je zamykają i dbają o nie – zapewnia.

Adam Chmiel zgadza się z tym, że w XXI w. nie powinno być aż tak niskiego standardu mieszkań. Jednak wskazuje na drugą stronę medalu. – Większość lokatorów tego budynku nie płaci czynszu. Z tego powodu część z nich ma wypowiedzenia umowy najmu – informuje.

Sprawa jest więc prosta, na remonty w pierwszej

kolejności mogą liczyć lokatorzy tych gminnych budynków, z których regularnie spływają czynsze. Wyjątkiem są sytuacje zagrożenia zdrowia i życia, wtedy prace trzeba wykonać najszybciej



Przyznaje, że nie wyobraża sobie mieszkania w takich warunkach i nie korzysta z mieszkania socjalnego, ma inne lokum. – Nie chcę potrzeb fizjologicznych załatwiać w lesie albo do wiaderka. Mam swoją godność – mówi czytelniczka.

jak to możliwe. Prezes ZUK dodaje też, że skoro nasza czytelniczka w lokalu nie mieszka, to powinna go oddać. – Widziała, na co się decyduje – podkreśla.

W podobnym tonie wypowiada się wójt Eugeniusz Gwóźdź – mieszkańcy powinni mieć toaletę w budynku, ale skoro nie regulują czynszu, to czym zapłacić za remont? – W skali całej

gminy mamy ogromne zadłużenie czynszowe. Pieniądzy na prace remontowe też więc jest mało. Nie jesteśmy w stanie zrobić wszystkiego. To logiczne, że jeżeli mamy coś wykonać, to tam, gdzie lokatorzy czynsz płacą.

Jednocześnie zapowiada rewolucję mieszkaniową w gminie. W budynkach gminnych, gdzie tylko 2-3 lokale należą do samorządu, mają być one sprzedawane lokatorom z dużą bonifikatą. W ten sposób pula mieszkań należących do samorządu będzie mniejsza i wzrosną szanse na remonty. Mają być na nie pozyskiwane środki zewnętrzne.

Ponadto Tworóg dołączył do Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Oznacza to, że mogą tu powstać mieszkania dla osób o umiarkowanych dochodach, których nie stać na zaciągnięcie kredytu. Wójt Gwóźdź wspomina o około 20 nowych lokalach, w których miałyby mieszkać przede wszystkim młode rodziny.

AGNIESZKA RECZKIN

90-latka poszła na grzyby. Szukali jej po zmroku



W akcji poszukiwawczej wzięło udział prawie 60 mundurowych
FOT. LUBLINIEC 998

W ubiegłym tygodniu w poniedziałek po godz. 21 służby otrzymały wezwanie o pomoc. W lesie koło Bruśka zgubiła się 90-latka. Po południu poszła na grzyby i... przepadła jak kamień w wodę.

W akcji poszukiwawczej wzięło udział prawie 60 mundurowych: strażaków, policjantów z Lublińca i Tarnowskich Gór, była grupa poszukiwawcza z trzema psami. – Pani prawdopodobnie usłyszała sygnał lub zobaczyła światła wozów strażackich czy policyjnych i odnalazła drogę – mówi rzecznik lublinieckiej policji asp. Michał Sklarczyk.

Tym razem historia skończyła się szczęśliwie. Jak mówi rzecznik policji, o tej porze roku w lasach bardzo

często dochodzi do zaginięć. – Praktycznie nie ma tygodnia, żebyśmy kogoś nie szukali – mówi asp. Sklarczyk.

Niedawno na stronie gwarek.com.pl publikowaliśmy artykuł na temat tego, jak przygotować się do grzybobrania. – Warto zabrać ze sobą coś do picia i telefon z naładowaną baterią – radził grzyboborca Justyn Kołek. Nawet jeżeli wydaje nam się, że dobrze znamy las, gdzie wybieramy się zbierać runo leśne, trzeba być przygotowanym, że wędrowka okaże się dłuższa, niż zakładaliśmy. – Ja zabieram ze sobą także zapasową naładowaną baterię do telefonu. Nigdy nie ma pewności, że się nie przyda – powiedział Justyn Kołek.

(MIR)

materiał informacyjny

ABSTYNENCJA POMAGA

ZAPOBIEGAĆ NOWOTWOROM

Skrzyce i przez lata rozwijają się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych, przełyku, jamie ustnej, gardle, krtani, jamie nosowej, zatokach, śliniankach, tarczycy, tkance miękkiej, kościach i skórze. Nowotwory głowy i szyi stanowią siódmą co do częstości grupę nowotworów złośliwych. Wśród ich przyczyn są nadużywanie alkoholu i palenie papierosów.

Najwięcej zachorowań na nowotwory głowy i szyi przytrafia się osobom po 50. roku życia. W Polsce takie diagnozy słyszy 11 tys. pacjentów rocznie, a umiera 6 tys. osób rocznie. Ponad połowa pacjentów za późno trafia na leczenie.

NIE IGNORUJMY OBJAWÓW

Na początku trudno zdiagnozować nowotwór głowy i szyi, bo przypomina zwykłe przeziębienie. Później, gdy już wiadomo, że to rak, widoki są o wiele gorsze. Im szybciej uda się wykryć chorobę, tym większe szanse – nawet 95 proc. – na pełne wyleczenie. Pacjenci często ignorują objawy, a powinno niepokoić, gdy nieprzerwanie przez trzy tygodnie utrzymuje się:

-  pieczenie języka,
-  nieogryzające się owrzodzenie, czerwone albo białe naloty w jamie ustnej,
-  ból gardła,
-  przewlekła chrypka,
-  guz na szyi,
-  niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa,
-  ból powiązany z połykaniem.

Co zrobić, kiedy zauważysz jeden czy kilka z tych objawów? Jeśli masz 40-65 lat, czyli jesteś w grupie podwyższonego ryzyka, zgłoś się do lekarza, który wystawi skierowanie do specjalisty. Lekarz ocenia, czy trzeba wykonać inne badania, jak endoskopia, cytologię czy biopsję, celem wnikliwego sprawdzenia pobranych komórek. Możesz też trafić do programu zaawansowanej diagnostyki i leczenia. Wtedy będziesz szybciej zdiagnozowany i w razie konieczności – operowany.

– Wykrycie zmian uruchamia procedurę leczenia, która zwykle rozpoczyna się od usunięcia komórek rakowych i zabezpieczenia sąsiednich z wykorzystaniem min. naswietlania. Dlatego tak ważne są badania przesiewowe, dzięki którym lekarze docierają do grupy ryzyka, a nie czekają aż chorzy się u nich zjawiają. Bardzo ważne, żeby pacjenci wiedzieli, że samo badanie nie boli, a wcześniej rozpoczęta kuracja nie jest bardzo uciążliwa – zapewnia autor krajowego programu profilaktyki nowotworów głowy i szyi, prof. Wojciech Golusiński.

TYTOŃ SZKODZI NIE TYLKO PŁUCOM

To palenie papierosów w dużej mierze odpowiada za zachorowania na raka głowy i szyi. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), rocznie aż 7 mln osób na świecie umiera wskutek chorób spowodowanych przez szkodliwe składniki dymu papierosowego. Jest ich aż 4000! Wśród nich są substancje toksyczne i kancerogenne.

Polskie Towarzystwo Onkologiczne podaje, że palenie jest przyczyną wysokiej śmiertelności na nowotwory złośliwe. Niezależnie od liczby wypalonych papierosów, następuje zatrucie organizmu, którego skutki w dłuższym czasie trudno przewidzieć. Nowotwór złośliwy potrafi rozwijać się przez 5-20 lat i dać o sobie znać w najmniej oczekiwanym momencie.

Samo palenie jest równie szkodliwe, co wdychanie dymu, żucie tytoniu, a nawet przebywanie w pomieszczeniach nasiąkniętych zapachem nikotyny.

Substancje zawarte w dymie papierosowym długo utrzymują aktywność. Paląc w obecności innych naraża się ich na kontakt z trującą i ryzyko zachorowania na nowotwór.

Chcesz rzucić palenie? Potrzebujesz profesjonalnej pomocy? Zadzwoń do Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym 801 108 108 lub 22 211 80 15. Więcej informacji znajdziesz na stronie jakrzucicpalenie.pl.



UWAGA NA ALKOHOL

Nieliczni wiedzą, że alkohol wywołuje raka tak samo, jak palenie tytoniu czy intensywne opalanie. 5 proc. zachorowań na nowotwory ma ścisły związek ze spożywaniem alkoholu. Osoby pijące są pięć razy bardziej narażone na rozwój nowotworu w jamie ustnej i gardle niż niepijące. Powodem są zmiany w tych organach wywołane alkoholem. Zagrożenie rośnie, gdy ktoś pije i przy tym pali, bo otwiera drogę wprost do komórek dla szkodliwych substancji zawartych w dymie.

Nie trzeba być osobą uzależnioną czy nadużywającą alkoholu: wystarczy, że regularnie spożywa się kilka drinków.

TERAPIA I PROFILAKTYKA

Wcześniej wykryta choroba pozwala zastosować skuteczną terapię. Nowotwór jest jednak podstępny

i zawsze istnieje ryzyko jego nawrotu. Rzucenie palenia i alkoholu zwiększa prawdopodobieństwo uniknięcia nowotworów głowy i szyi. Nie wystarczy jednak tylko przestać pić i zrezygnować z palenia.

Dlatego tak ważne stają się badania profilaktyczne pod kątem nowotworów głowy i szyi. Wczesne wykrycie choroby pozwala na mniej inwazyjną terapię. Leczenie zaawansowanych zmian nowotworowych może oznaczać uciążliwe dla pacjenta zabiegi chirurgiczne. Bywa, że zabiegi w obrębie głowy i szyi odbierają możliwość sprawnej komunikacji (np. po usunięciu krtani) i skazują na zmianę sposobu życia.

Nowotwory wcześniej wykryte są możliwe do wyleczenia. Jeśli zauważysz u siebie niepokojące objawy, koniecznie zgłoś się do programu przesiewowego, lekarza ogólnego lub laryngologa. Warto skorzystać z tej szansy, by zapewnić sobie długie i zdrowe życie.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JACEK TARSKI

Każdą rurę można zatkać

Z zapowiedzi wynika, że w Miasteczku Śląskim pod topór pójdzie las. Las znaków drogowych. Lokalna władza stwierdziła, że przynajmniej na osiedlu jest ich za dużo, co mać obraz i percepcję tak zwaną, czyli uwagę kierowców.

Oczywiście że łatwo nie będzie, bo ludzie jeżdżą na pamięć i najchętniej by swoich przyzwyczajęń nie zmieniali. Tymczasem będą sobie musieli przypomnieć (niektórzy dowiedzą się tego po raz pierwszy), że jest coś takiego jak reguła prawej ręki, co w skrócie olbrzymim oznacza, że to, co z prawej jedzie, ma pierwszeństwo. I właściwie na tym opiera się cała filozofia. Kto pojmie i na początku będzie miał oczy naokoło głowy, ten przetrwa bez konieczności wizyt u blacharza i lakiernika.

Sporo jeździ po różnych krajach, więc widzę wyraźnie, że liczba znaków drogowych przy naszych drogach jest astronomiczna. Kiedyś liczyłem te, które ograniczają prędkość,

a ustawione są przy tarnogórskiej obwodnicy. Jadąc w jedną stronę, naliczyłem ich 26, co daje przeciętną jednego znaku na około 350 metrów obwodnicy, która ma około 9 km długości. Czyste szaleństwo, a jak do tego doliczyć inne znaki... Szkoda gadać.

Weźmy np. taką ul. Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach, od świateł na obwodnicy do ronda Solidarności. Równy kilometr. A znaków? Niepoliczalna ilość. Kto na nie zważa? Na które? Dobre pytanie, bo od maja do października spora ich część (jadąc drogą w dół) stoi w gąszczu liści parkowych drzew. Skoro ich nie widać i nic się nie dzieje, to spytam rzeczowo, po cholere one tam stoją? Pewnie prawo tego wymaga. I gdzie by się człowiek nie obrócił, tam pełno podobnych kwiatów. Na przykład obowiązująca do niedawna tzw. strefa zamieszkania na „Przyjaźni”. Ile było mowy, że trzeba ją zlikwidować i dać ludziom parkować przy osiedlowych ulicach, bo strefa to wykluczała. Tyle mowy i długo, długo nic się nie dało, ale w końcu się udało. Ktoś, jak mawia marszałek Terlecki, puknął się w głowę i wyszło.

Teraz tylko czekać, aż wyjdzie gdzie indziej i wyjdziemy z durnego, nikomu niepotrzebnego lasu znaków. Wiercie mądrym, możni świata tego. Umysł jest w stanie zanotować ograniczoną ilość informacji, bo z głową jak z rurą. W końcu każda się zatka.



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Karkołomny pomysł burmistrza Skrzydły

1 czerwca weszły w życie przepisy zwiększające ochronę pieszych na przejściach. A teraz burmistrz Michał Skrzydło likwiduje przejścia dla pieszych na osiedlu w Miasteczku. Wygląda to co najmniej dziwnie.

Od kiedy na polskich drogach pojawiło się więcej samochodów i to nie polonezów, fiatów 125p czy popularnych kiedyś maluchów, było wiadomo, że trzeba bardziej chronić pieszych. Za wzrostem liczby aut na drogach nie nadążała kultura jazdy, rozwój sieci dróg zresztą też. Skutki było widać między innymi w statystykach wypadków. Czy po ponad 30 latach od zmian ustrojowych jest lepiej? Na pewno nie na tyle, żeby nie trzeba było budować bezpiecznych przejść dla pieszych, odpowiednio zaznaczonych, z sygnalizacją i dobrym oświetleniem. W powiecie tarnogórskim takie przejścia zaczęto przecież budować po śmiertelnym potrąceniu pieszego na przejściu na ul. Częstochowskiej. I okazuje się, że wciąż jest ich za

mało, mieszkańcy wskazują kolejne miejsca, gdzie przechodzenie przez jezdnię jest niebezpieczne. Wiosną wprowadzono wreszcie przepisy zakazujące rozmawiania przez telefon i gapienia się na ekran urządzeń, ale zwiększono też ochronę przechodniów. Ci od dawna mieli już pierwszeństwo na przejściach, ale teraz kierowca, zbliżając się do zebry, musi „zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa”. Nie ma więc już szans na to, by kierowca, który potrącił przechodnia, wybronił się jego wtargnięciem.

Takie mamy trendy, ale burmistrz Skrzydło, który, mam wrażenie, generalnie lubi być przeciw, ma inny pomysł. Dobrze, że nie trzyma się utartych schematów, zmian się nie boi. Nic gorszego niż samorządowiec, który obrósł tłuszczem i nic mu się nie chce, łącznie z ustąpieniem miejsca młodszemu i bardziej rzutkim. Natomiast z przejściami dla pieszych jest jednak inaczej niż z gąszczem znaków drogowych, które w nadmiarze przestają być czytelne dla kierowców i najlepszym rozwiązaniem jest ich przerzedzenie. Przejścia mają chronić pieszych i likwidując je, burmistrz ich tej ochrony pozbawia. Tym kultury jazdy w Miasteczku Michał Skrzydło nie poprawi.

PRZYTYKI Z RYMAMI

PO GWARKACH

„Chleba i igrzysk” – rzymskie hasło, Tym zawsze w GWARKI żyło miasto. Są czasy inne, bo w tym roku Chleba nie było i... krupnioków.

KOLEJNE DYSKUSJE

Ścieżki rowerowe znów na topie, Czytam i rozbawiam się okropnie. Efekty rozmów znów będą marne, Niech żyją rowery stacjonarne!

NIEPOTRZEBNE WEZWANIA

Straż do osy wołać lub szerszenia! Straż ma ważniejsze sprawy do zrobienia. Nikt nie wymyśla też tragedii całej, Gdy w jakimś koszu tli się niedopałek. Należy działać, nie czekać zbawienia.

BEZ ZEBRY

Przejście dla pieszych to znak odpowiedni, Nie tylko pasy – malunek na jezdni, Lecz gdy ich nie ma przy „parkowej szkole”... Słowa się cisną... przemilczeć je wolę.

DOBRY POMYSŁ

W Kaletach edukacyjna ścieżka! Tam kilka figur zwierzęcych mieszka, Mogą obejrzeć duzi i mali, To kaletańskie z drewna safari.

ZŁODZIEJ

Ukradł rower i miał pecha, Zbyt daleko nie odjechał, Z powodu, w jaki nie wierzę, Braku rowerowych ścieżek.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



FOT. ALICJA JURASZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



IGRZYSKA DLA LUDZI. KOSZT PONOSZĄ ZWIERZĘTA

W powietrze poszło 25 tys. zł. Sztuczne ognie od paru lat wzbudzają dyskusje. Nie inaczej jest w Tarnowskich Górach po pokazie na podsumowanie „Gwarków”.

JACEK TARSKI

Jeszcze parę lat temu cyrk bez zwierząt to była herezja. Dziś nikogo nie dziwi, że na arenie popisują się tylko ludzie. Tymczasem bez pokazu ogni sztucznych trudno sobie wyobrazić miejską imprezę, np. „Gwarki”. Ludzie mają radość, a zwierzęta - stres, i to potężny.

Recenzja występu Urszuli podczas „Gwarków” znaleziona w sieci (strona Tarnowicz na Facebooku): „Bardzo fajny występ, ale (...) jest dwudziesty pierwszy wiek, czy potrzebne są sztuczne ognie? Moim zdaniem, to jest głupota naszych władz, że nie zdają sobie sprawy jak cierpią nasze zwierzęta. (...) Można inaczej uczcić święto, nie jesteśmy sami na ziemi” - pisze internautka. Podobne głosy w internecie można spotkać po każdym pokazie ogni sztucznych.

Tyle tylko, że jest to u nas dozwolone, tyle, że nie zawsze. Policja twierdzi, że strzelanie fajerwerków może odbywać się w sylwestra, podczas miejskich świąt oraz uroczystości typu wesele itd. Jest to czas „zwyczajowo przyjęty”. Co innego, gdy sztuczne ognie odpalane są byle gdzie, byle kiedy, przy łada okazji. Wtedy mamy do czynienia

z naruszeniem ciszy. – Można dzwonić na policję, podejmie interwencję – mówi podkomisarz Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej komendy.

„Czas ostatniego wyjścia na spacer z psem, a tu... fajerwerki! Takie rzeczy tylko w Tarnowskich Górach” - pisze kolejny użytkownik sieci. Inny dodaje, że jego kot schował się w łazience, ale trzy wolno żyjące, dokarmiane przez niego, trzęsą się ze strachu nie wiadomo gdzie. Ktoś inny dodaje, że jego zwierzak, Mario „też był przerażony - wcześniej zamknęliśmy wszystkie okna ale i tak biedny słyszał i się bał”.

Betina Śliwa, kierownik schroniska dla bezpiecznych zwierząt w Miedarach mówi, że rocznie do placówki trafia kilkanaście psów (na ogół są to psy), które uciekły przed hukami i błyskami petard i sztucznych ogni. – Dowiadujemy się tego od właścicieli, którzy przyjeżdżają po swoje zwierzęta – mówi Betina Śliwa. Jej zdaniem najgorsze są „dzikie” zabawy materiałami pirotechnicznymi.

Niestety, bywa, że petarda rzucona przez pozbawionego wyobraźni typa, wybuch prawie pod łapami idącego na spacer, niczego nie spodziewającego się czworonoga. Jedno szarpnięcie smyczy w ręce człowieka i psa nie



Domowe zwierzęta boją się błysku i huku. Część internautów chce, by skończyć z pokazami fajerwerków

FOT. DAWID SZRAMEK

ma, nie ma siły, by przerażony wrócił, zareagował na wołanie.

„Laserowe pokazy to ten sam efekt, tylko że ekologiczny i cichy, w tle można puścić ciekawą muzykę. Wszyscy korzystamy” - to zdanie kolejnego dyskutanta.

Piotr Korab z Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach tłumaczy, że przed pokazem miasto dochowało wszelkich możliwych środków ostrożności. Do mieszkań w pobliżu miejsca pokazu fajerwerków zostały dostarczone ulotki z ostrzeżeniem. Rozdano ich w sumie około 2 tysięcy.

A dlaczego nie lasery? Piotr Korab twierdzi, że publiczność ich nie lubi. Pokaz samych laserów jest nieciekawym. Trzeba zadymić teren. A to już kosztuje. Mapping,

czyli wyświetlanie za pomocą specjalnych rzutników obiektów na ścianach budynków to, zdaniem urzędnika koszt 50 tys. zł. Sztuczne ognie kosztowały miasto o połowę mniej. Sprawdziliśmy w internecie. Rzeczywiście, koszt mappingu może dojść nawet do 200 tys. zł.

„Chwila błysku, chwila dudnienia za cenę życia i zdrowia zwierząt. Swoją mądrość pokazali by, jakby kasę przeznaczili na biedne i bezbronne zwierzęta, ale niestety ludzka rasa patrzy tylko na siebie. Myślę że każdy by ciepło wspominał miasto, jakby dało na puszkę z jedzeniem, a nie na 10 minut błysku”.

Rzeczywiście, ciekawe, co by się działo, gdyby w programie „Gwarków” w ramach sztucznych ogni znalazł się zapis o jedzeniu dla zwierząt?

Pytam gdzie są te bilety?



Wydawało się, że do rozdania jest aż 4,5 tysiąca darmowych biletów. Okazało się, że tylko 4,5 tysiąca...

FOT. ARCHIWUM SMZT

Bezpłatne bilety do Zabytkowej Kopalni Srebra i Sztolni Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach dystrybuowane przez internet rozeszły się w 10 minut. Co nie znaczy, że już nie można ich dostać.

W puli było w sumie 4,5 tys. darmowych biletów dla mieszkańców Śląska. Zadanie zostało dofinansowane z Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego, a realizuje je wyłonione w konkursie ofert Stowarzyszenie Góry Kultury.

Z redakcją skontaktowała się czytelniczka, która ma zastrzeżenia do dystrybucji tych biletów. – Pytam Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej: gdzie są te bilety? Te indywidualne były w sprzedaży od 13 września. 4 minuty po północy w rezerwacji internetowej było po kilkanaście sztuk na daną godzinę. Cała sprzedaż trwała ok. 10 minut, a potem ukazała się wiadomość, że we wrześniu nie ma już wolnych terminów. To znaczy są, ale tylko odpłatne. Dla mnie coś tu jest nie tak – stwierdza czytelniczka.

Grzegorz Rudnicki ze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej rozumie rozżalenie czytelniczki i przyznaje, że SMZT ode-

brało wiele telefonów i maili w tej sprawie. – Pulę biletów podzieliliśmy na dwie części. 2,5 tysiąca poszło dla grup zorganizowanych, rozeszły się w 48 godzin – mówi Rudnicki.

Bilety dla osób indywidualnych poszły częściowo do sprzedaży internetowej, częściowo do kas kopalni i sztolni. Do tych ostatnich ustawiały się długie kolejki, w sieci rozeszły się w 10 minut. Takim obrotem sprawy byli zaskoczeni nawet członkowie SMZT. Jednak Grzegorz Rudnicki mówi, że ci, którzy nie zdążyli odebrać darmowych biletów, nie są na straconej pozycji. Okazuje się bowiem, że nie wszystkie osoby, które je „zaklepały”, przychodzą na zwiedzanie w zarezerwowanym terminie. Zdarza się też, że ktoś wziął bilet np. dla 30-osobowej grupy, a przyszło tylko 15 czy 20 osób.

– Tymczasem te 4,5 tys. osób ma faktycznie zwiedzić nasze obiekty. Jeżeli więc bilet zarezerwowany na dany termin nie zostanie wykorzystany, wraca do obiegu. Można go odebrać w kasach kopalni i sztolni – wyjaśnia Grzegorz Rudnicki. Przy czym kto pierwszy, ten lepszy, bo nie ma tu już rezerwacji.

AGNIESZKA RECZNIK

TCK nie ma już filii w Strzybnicy i Lasowicach

Tarnogórskie Centrum Kultury nie działa już stacjonarnie w Strzybnicy i Lasowicach.

Krzysztof Stręcioch z TCK tłumaczy, że Centrum zakończyło umowę najmu pomieszczeń TCK w budynkach należących do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa i MB Fatimskiej w Strzybnicy oraz do parafii p.w. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Lasowicach.

Chodzi o to, że budynki nie spełniają wymogów związanych z dostępnością dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Do tego w przypadku Lasowic budynek, w którym odbywały się zajęcia ma być sprzedany.

– Nasza działalność w tych dzielnicach będzie kontynuowana w formie wydarzeń plenerowych – mówi Stręcioch. (esp)

reklama

Zostań **Boćką Klienta!**
Zarabiaj więcej!

PRACA DODATKOWA

tel. 600 100 100



TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.00

Co się dzieje z Zarządem Dróg Powiatowych? W Potępie mimo apeli i pism wciąż nie są wymalowane pasy na ul. Tarnogórskiej, ul. Piecucha i ul. Leśnej. Od 2 miesięcy stoją na drodze słupki, przy zarzanych studzienkach. Pobocza nie są koszone, nic nie widać. Jest niebezpiecznie.

MIESZKANIEC POTĘPI

Mieszkam przy ul. Styczyńskiego w Tarnowskich Górach. Prawie codziennie, późnym wieczorem, na mojej ulicy rozgrywają się dziwne ni to wyścigi, ni to próby techniczne samochodów i motocykli. Łączy je to, że wszystkie biorące w nich pojazdy mają przerobiony układ wydechowy i potwornie hałasują. Mam prośbę do policji, by się tym zajęła i częściej odwiedzała ul. Styczyńskiego. To zapewne ostudzi „sportowy” zapał niewyżytych wyrostków.

Pragnę im odpowiedzieć, że nie tak daleko są tor wyścigowe dla samochodów, gdzie za odpowiednią opłatą, w bezpieczniejszych niż na ulicy warunkach, można się wyhasać do woli.

MIESZKANIEC UL. STYCZYŃSKIEGO

Znów jesteśmy po kolejnych „Gwarkach” i znów trwa dyskusja, jakie one były. Zauważyłem coś ciekawego. Mianowicie „Gwarki” były przykrojone w tym roku do covidowych rozmiarów, pochodni nie było, a dyskusja jest dokładnie taka sama, jak po każdych innych „Gwarkach”. Wniosek z tego taki, że jak by nie było, tak zawsze znajdą się zadowoleni i malkontenci. Czyli - impreza się udała, bo najgorsze, co mogłoby się wydarzyć, to obojętność, a skoro mieszkańcy dyskutują, to widocznie jest o czym.

OBSERWATOR LOKALNEJ RZECZYWISTOŚCI MACIEJ

Okradali Kurną Chatę

Katastrofa budowlana, obiekt wyłączony z użytkowania, bo może się zawalić. I co z tego, skoro niektórzy wchodzą do restauracji Kurna Chata przez dziurę w zawalonej ścianie. Mało tego, kradną stamtąd rzeczy.

Od właścicielki restauracji otrzymaliśmy nagranie z monitoringu z 15 września, na którym widać, jak dwóch pijanych mężczyzn wchodzi do Kurnej Chaty przez zawaloną ścianę. Nie mają żadnych problemów z przesunięciem zabezpieczenia drogi.

Sprawę zgłoszono na policję. Niestety Kurna Chata jest



Od właścicielki restauracji otrzymaliśmy nagranie z monitoringu, na którym widać, jak dwóch pijanych mężczyzn wchodzi do Kurnej Chaty przez zawaloną ścianę

FOT. ZRZUT EKRANU NAGRANIA Z MONITORINGU

okradana, od pewnego czasu giną metalowe rzeczy, ostatnio ktoś połaścił się na wiertarkę. Straty: prawie 2,5 tys. zł.

Policjantom udało się złapać złodziei. Jednego od razu

rozpoznali na nagraniu, drugiego zauważyła zgłaszająca kradzież – 16 września był nieopodal restauracji.

Zatrzymani to 51-latek i 54-latek nieposiadający stałego miejsca zamieszkania. Obaj mieli w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Część łupu udało się odzyskać.

Właścicielka obiektu zwraca uwagę, że zabezpieczenie dojazdu w rejon zapadliska, za które odpowiada miasto, nie jest wystarczające. Na dowód przesyła kolejny film, na którym widać grupę młodych osób, które odsuwają zabezpieczenia i przechodzą koło zawalonej ściany. (ESP)

reklama

O słudze Bożym, co chodził po drzewach

Postać wybitna, ale w Tarnowskich Górach mało znana. Może poza niektórymi środowiskami, które postanowiły upamiętnić 100-lecie urodzin ks. Franciszka Blachnickiego.

W sobotę Stowarzyszenie Dziedzictwo i Domowy Kościół zorganizowały grę miejską „Tropami księdza Blachnickiego”. W Tarnowskich Górach spędził młodość, aresztowany w czasie okupacji został skazany na karę śmierci. Oczekując na wykonanie wyroku, nawrócił się. Potem w przedziwny sposób został ułaskawiony. Został księdzem i na fali odnowy Soboru Watykańskiego II stworzył ruch oazowy, w który włączyło się prawie 2 mln osób. Po wyjeździe za granicę nie mógł wrócić do Polski, gdzie PRL-owskie władze wydały za nim list gończy. Zmarł w Niemczech.

Trwa proces beatyfikacyjny sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego.



Za działalność konspiracyjną Franciszek Blachnicki został aresztowany przez gestapo i trafił do aresztu śledczego w Tarnowskich Górach, przy którym był jeden z przystanków gry miejskiej. Z aresztu przewieziono go do obozu koncentracyjnego Auschwitz, a potem do więzienia w Katowicach, gdzie został skazany na karę śmierci

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Uczestnicy gry odwiedzili 9 miejsc w Tarnowskich Górach, związanych z ks. Blachnickim. Wśród nich był park Miejski, gdzie młody Franciszek

złożył się, że przejdzie koronami drzew z jednego krańca na drugi. Zakład wygrał. (MIR)

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 21.09.2021 roku do dnia 12.10.2021 roku wykazu nr 35/2021, obejmującego niezabudowaną działkę gruntu nr 1520/44 położoną w Radzionkowie w rejonie ul. Księżogórskiej i ul. Orzechowskiej, stanowiącą własność Gminy Radzionków przeznaczoną do zbycia w drodze bezprzetargowej.

SIECI DYSTRYBUCYJNE ZAGWARANTUJĄ ZIELONĄ TRANSFORMACJĘ POLSKI

Nawet 400 mld euro trzeba zainwestować w sieć elektroenergetyczną w Europie do 2030 roku. Tylko w naszym kraju wydatki inwestycyjne mają sięgać 25 mld euro. A bez nowoczesnej infrastruktury możemy zapomnieć o zielonej transformacji.

Od zazieleniania europejskiego miksu wytwórczego nie ma już odwrotu. Kolejne przepisy proponowane przez Unię Europejską wskazują twardo wyznaczoną ścieżkę dekarbonizacji. Ceny uprawnień do emisji również nie pozostawiają złudzeń – sierpień na aukcjach EU ETS zakończył się rekordowymi 60 euro za tonę. Rozwiązania zaproponowane w głośnym ostatnio pakiecie klimatycznym Fit for 55 narzucają cele, z którymi możemy sobie nie poradzić.

– Propozycje Komisji Europejskiej dotyczące wyeliminowania możliwości realizacji inwestycji w zasilane gazem ziemnym układy wysokosprawnej kogeneracji w systemach centralnego ogrzewania poczynając od 2024 roku są niepokojące. Dla gospodarek rozwijających się, takich jak Polska, jedynie gaz gwarantuje zapewnienie stabilnej pracy jednostek wytwórczych do momentu opracowania i wdrożenia efektywnych technologii wodorowych – mówi Artur Michałowski, p.o. prezesa TAURON Polska Energia.

Odpowiedzią na część problemów jest dynamizacja budowy odnawialnych źródeł wy-

twórczych. Według ostrożnych szacunków Polska do końca najbliższej dekady musi zainwestować w OZE nawet 136 mld euro. To jednak suma czterokrotnie przekraczająca łączną kwotę obecnie dostępnych krajowych i unijnych środków na dekarbonizację polskiej gospodarki.

Problematyczną kwestią są też nasze sieci dystrybucyjne. Większość z nich po-

chodzi z okresu powszechnej elektryfikacji rozpoczętej w latach pięćdziesiątych. Na remont tej infrastruktury Polska musi wyłożyć około 25 mld euro – i to w ciągu najbliższych dziewięciu lat. Dlaczego ma to tak duże znaczenie? W ubiegłym roku w kraju zainstalowano 2,2 GW w panelach fotowoltaicznych – to dwukrotnie więcej niż w 2019 r. W konsekwencji w miejscach dużego nagromadzenia prosumentów

(klientów jednocześnie produkujących i odbierających energię elektryczną) dochodzi do przeciążania sieci i uruchamiania systemów zabezpieczeń mających na celu ochronę instalacji przed zniszczeniem. W praktyce – odłączenia przydomowych instalacji PV ku niezadowoleniu wytwórców.

Rozwiązaniem może być zaproponowana przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska nowa odsłona programu „Mój Prąd”. Zgodnie z założeniami prosument mógłby wnioskować o dofinansowanie nawet 50% kwoty przydomowego magazynu energii. Małe magazyny energii mogą stanowić skuteczną odpowiedź na bólączki wywołane fotowoltaicznym boomem. Obecnie prosument oddaje do sieci wyprodukowaną przez siebie energię, jednak po czasie może odebrać jej tylko 80%. W przypadku korzystania z urządzenia cała pula wygenerowanego przez fotowoltaikę prądu zostałaby do dyspozycji użytkownika, zabezpieczając go jednocześnie przed niestabilną pracą sieci czy awaryjnymi wyłączeniami. A to odciążyłoby też dystrybutorów energii.



Rondo Praw Kobiet. Nazwa obywatelska, nieurzędowa

Federacja Młodych Socjaldemokratów nie daje za wygraną. Rada Miejska w Tarnowskich Górach nadała rondo na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Powstańców Śląskich nazwę urzędową, więc działacze lewicy postanowili nadać mu nazwę, jak to określają - obywatelską.

W środę odbyła się akcja polityczna mająca przypomnieć petycję w sprawie nazwy Rondo Praw Kobiet. Zebrano pod nią ponad 1110 podpisów i 15 marca przekazano do Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. Komisja petycji uznała, że pismo zawiera błędy formalne. Jej przewodniczący Dariusz Warda zwrócił także uwagę, że około 30 proc. osób, które podpisały się pod petycją, nie mieszka w Tarnowskich Górach. Był wśród nich także mieszkaniec Moskwy. – O gościu z Moskwy nic nie wiem, natomiast dlaczego w spra-



W środę w ubiegłym tygodniu czwórka działaczy FMS zorganizowała na rondzie akcję polityczną. Przyszli z tabliczką „Rondo Praw Kobiet”

FOT. ARCHIWUM FMS

wie nazwy ronda w naszym mieście nie mogą zabierać głosu osoby, które czują się z nim związane, bo tutaj pracują, mają krewnych czy są turystami i przyjeżdżają do Tarnowskich Gór – mówi Wacław Jan Kroczelek z FMS.

– Błędy formalne były pretekstem. Urząd mógł się przecież zwrócić o poprawienie braków w piśmie i natychmiast byśmy to zrobili –

uważa. Ostatecznie Wacław Jan Kroczelek złożył jeszcze raz petycję.

– To było 15 maja, a dwa tygodnie później rada miejska nadała rondo nazwę Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej – mówi działacz lewicy i podkreśla, że to było nie w porządku, że zlekceważono głosy osób, które podpisały się pod petycją.

Pismo Kroczeleki trafiło pod obrady rady miejskiej na początku lipca. Uznano, że jest bezprzedmiotowe, bo dotyczy nadania nazwy ronda, które już wcześniej nazwano.

W środę w ubiegłym tygodniu czwórka działaczy FMS zorganizowała na rondzie akcję polityczną. Przyszli z tabliczką „Rondo Praw Kobiet”.

„Wyszliśmy na nowo zbudowane rondo, nadając mu obywatelską nazwę Rondo Praw Kobiet. Walczymy o godność, pełnię praw kobiet i autonomię decydowania o macierzyństwie. Nigdy się nie poddamy!” – napisał Wacław Jan Kroczelek w mediach społecznościowych.

Tabliczki jednak nie zostawili. – To byłoby niezgodne z prawem. Ale jeszcze nie raz z nią tam wrócimy – mówi Kroczelek.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Będą nowe biletomaty

Przy dworcu autobusowym w Tarnowskich Górach w przyszłym roku będzie można kupić bilet w biletomacie. Urządzenia pojawią się jeszcze w 4 gminach powiatu tarnogórskiego.

Dwa biletomaty będą w Ożarówicach – przy urzędzie gminy i lotnisku w Pyrżowicach. Po jednym w Świerklańcu (park), Radzionkowie (pl. Letochów), Zbrostawicach (kościół). Automat stanie też w Piekarach Śląskich, a konkretnie w Kozłowej Górze. W urządzeniach będzie można kupić bilet, ale też dowiedzieć się, kiedy przyjedzie autobus.

Zgodnie z założeniami, automaty biletowe zostaną zainstalowane do początku II kwartału przyszłego roku. – O tym, czy zamontowane zostaną kolejne 24 urządzenia, zdecydujemy do końca 2023 r. Niezależnie od podjętej decyzji, nadal będziemy rozwijać system sprzedaży biletów. Świadczyć usługi w 56 gminach. To sprawia, że inwestycje w ten obszar

powinny być stale realizowane – dodaje Michał Wawrzaszek, rzecznik prasowy ZTM.

Biletomaty pełnią dwie istotne funkcje – sprzedażową i informacyjną. Dzięki dotychczas zamontowanym urządzeniom pasażerowie mogą m.in. kupić bilet papierowy i elektroniczny, odebrać kartę SKUP oraz odczytać komunikaty dotyczące zaplanowanych zmian w organizacji ruchu. Nowe biletomaty będą posiadać także dodatkową funkcję – pokażą rzeczywisty czas przyjazdu autobusów, tramwajów czy trolejbusów.

15 września Zarząd Transportu Metropolitalnego podpisał umowę z firmą odpowiedzialną za montaż 43 nowych automatów biletowych.

Docelowo nowe urządzenia mają pojawić się we wszystkich 41 gminach metropolii. Ustalenie lokalizacji automatów biletowych to efekt porozumień z władzami miast.

(AJ)

reklama

TEATR POLSKA

Jesienne spektakle w TCK

30.09 (czw)

godz. 19:00

1.10 (pt)

godz. 17:00

3.10 (nd)

godz. 19:00

7.10 (czw)

godz. 18:00

Spóźnione odwiedziny | reż. Iwona Kempa, Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

Dwa małżeństwa spotykają się, by porozmawiać o problemie, który skłócił ich dzieci. Tym razem jednak nie będzie śmiesznie, bo i temat nie nastraja do żartów. Wykluczenie, hejt w internecie, wreszcie samobójstwo – te problemy porusza spektakl, a tematy rozpala niejedną dyskusję po przedstawieniu.

Wielkie gorące szybkie puff | reż. Paweł Chomczyk, Śląski Teatr Łalki i Aktora Ateneum

Bajka dla dzieci, która w zabawny sposób opowiada dzieciom o wszechświecie i... astrofizyce.

GALLERY OF MODERN heART | reż. Teatr PAPAHEMA, Fundacja Teatr PAPAHEMA

Są obrazy, które każą nam się na chwilę zatrzymać. Niezależnie od tego, czy spacerujemy przez muzealne sale, czy wertujemy albumy, czy – jak coraz częściej bywa – wpatrujemy się w ekran komputera albo telefonu. Bez względu na okoliczności zwracają naszą uwagę. Bohaterowie, którzy zazwyczaj patrzą na nas niemi i nieruchomi, dostają tu szansę na wyjście ze swojej ramy, tym razem wychodzą na scenę.

Wyspa Kalina | reż. Agata Puszczyk, Teatr Polski w Bielsku-Białej

Opowieść o symbolu seksu, polskiej Marilyn Monroe, ale przede wszystkim utalentowanej, charyzmatycznej aktorce – Kalinie Jędrusik.

Bilety: 15 zł (do kupienia w kasie TCK)

TCK

TARNOGÓRSKIE CENTRUM KULTURY

ul. Jana III Sobieskiego 7

42-600 Tarnowskie Góry

www.tck.net.pl

gwarek.com.pl

eprasa.pl 0d1144bf3e

Powstanie wizualizacja 3D synagogi

Stowarzyszenie Gliwicka 66 z Tarnowskich Gór dostało dotację na projekt „Opracowania wizualizacji 3D nieistniejącej synagogi w Tarnowskich Górach”.

Cyfrowy model budynku zostanie wykonany na podstawie zachowanych fotografii, planów oraz wyników badań archeologicznych. Zostaną odwzorowane wszystkie możliwe do odtworzenia detale. Wizualizacja będzie przygotowana przez firmę specjalizującą się w opracowywaniu modeli 3D.

Gotowa wizualizacja będzie dostępna w serwisie Sketchfab, umożliwiającym zobaczenie bryły budynku



Synagoga w Tarnowskich Górach, widok od strony północno-wschodniej. Fotografia z przełomu XIX i XX wieku ze zbiorów Muzeum w Gliwicach

FOT. ARCHIWUM MUZEUM W GLIWICACH

z każdej strony, z różnych perspektyw i odległości.

Stowarzyszenie Gliwicka 66 otrzymało dotację w ra-

mach programu Śląskie Lokalnie – małe granty FIO. Kwota dofinansowania wynosi 5 tys. zł. (AJ)

Jesienne atrakcje w ogrodzie

W niedzielę, 26 września, Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowie zaprasza na Dzień Jesieni. O godz. 12 zaplanowano różne prelekcje, o godz. 13.15 i 15.15 – grę te-

renową, o godz. 13.30 i 15.30 – wycieczki „Tropem jesieni” i o godz. 16.30 – spacer po ogrodzie z przewodnikiem. Między godz. 13 a 18 będą warsztaty: mikroskopowe

(nasiona, ziarna, pestki), laboratoryjne, konstrukcyjne, robienia świec, florystyczne (jesienne róże), kasztaniaki i inne cudaki. (ESP)

reklama

Roboty opanowały Tarnowskie Góry

Kto nie był, niech żałuje, bo stracił okazję do dobrej zabawy. W sobotę Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach zaprosiła na rodzinną grę miejską „Bajki robotów”.

W różnych punktach miasta na uczestników czekały ciekawe zadania. Trzeba się było m.in. wykazać znajomością filmów SF i występujących w nich robotów, zbudować robota z klocków i rakietę z papieru, odkręcić śrubę w bokserkich rękawicach, odgadnąć szyfry i łamigłówki.

„Roboty” czekające na uczestników w poszczególnych punktach gry, w tym robot-rycerz, były bardzo pomocne. Nawet w przypadku tych uczestników, którzy niekoniecznie w lot trafiali, o co chodzi w zadaniu, nigdy nie traciły cierpliwości i służyły wskazówkami.

Zwycięzcami została drużyna „Dumni tarnogórzanie”, drugie miejsce zajęli „Tropiciiele”, a trzecie – „Bez pojęcia”. (ESP)



Na uczestników czekało 10 punktów do odnalezienia i zadań do wykonania

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

reklama

Miejska Biblioteka Publiczna im. B. Lubosza w Tarnowskich Górach zaprasza na

spotkanie autorskie z Adrianem Bednarkiem

25 września (sobota)

godz. 18.00

Wstęp wolny! Zapisy tel. 791-751-721

XVIII TARNOGÓRSKIE WIECZORY

Muzyki Organowej i Kameralnej

18.09.2021 godz. 18.00	ZESPÓŁ KOLEGIUM EWANGELICKIE
25.09.2021 godz. 18.00	Ewelina Zawiślak Paulina Tkaczyk Ewa Rzetecka-Niewiadomska
02.10.2021 godz. 18.00	Radosław Kuliberda ZESPÓŁ ALBA DEL MONDO
09.10.2021 godz. 18.00	Olga Ksenicz Tomasz Głuchowski
16.10.2021 godz. 18.00	ZESPÓŁ KAMERALNIE

ĆWIERĆ WIEKU MIEDARZAN

Zaczynali w kilkuosobowym składzie, w improwizowanych strojach. **Dziś Miedarzanie to około 50 osób śpiewających i tańczących w kraju i za granicą, we wspaniałych, kolorowych, budzących zachwyt kostiumach.**

JACEK TARSKI

Joanna Szeziak, założycielka i szefowa Zespołu Pieśni i Tańca Miedarzanie, wspomina początki. – Znalazłam płytę ze śląskimi piosenkami.

Pomyślałam, czemu by takich piosenek nie mieli śpiewać moi uczniowie. Okazało się, że są chętni... Nie przypuszczałam wtedy, że przygoda potrwa tak długo – opowiada Joanna Szeziak.

Pierwszy sukces zespołu to zwycięstwo w konkursie gminnym. Ciekawe to były czasy. Zespół wystąpił w pożyczonych gdzie się dało elementach ludowych strojów, na pół, można powiedzieć, w cywilu. Korale zrobione z choinkowych ozdóbek, wianki z bibuły. Wielka improwizacja. Ale się spodobało.

Zaangażowały się mamy członków zespołu. Z czego się da zaczęły szyc stroje, które systematycznie, powoli, przestawały udawać ludowe, stawały się coraz doskonalszymi replikami oryginałów. Zaczęły się występy, do zespołu wstępowały coraz to nowi członkowie.

A propos. Po 25 latach istnienia zespołu występują w nim dzieci tych, którzy brali udział w pierwszych koncertach. Mają dziś niewiele

mniej lat niżli rodzice w momencie debiutu. Ale żeby nie było... O ile ci Miedarzanie sprzed ćwierci wieku byli zespołem szkolnym, w skład którego wchodził uczniowie, o tyle dziś jest to (modne słowo) projekt międzypokoleniowy. Gwoli informacji dodać należy, że o stronę literacką i repertuarową dba Joanna Szeziak, zaś o muzyczną – Eugeniusz Kostka.



Zespół wystąpił w pożyczonych gdzie się dało elementach ludowych strojów, na pół, można powiedzieć, w cywilu. Korale zrobione z choinkowych ozdóbek, wianki z bibuły.

W dorobku mają wiele nagród. Jako najcenniejsze Joanna Szeziak wymienia pierwsze miejsce w Śląskim Śpiewaniu i zdobytą tam statuetkę Złotego Szczyglika. Działo się to w 2002 roku i zespół otrzymał wspaniałą nagrodę. Była to 10-dniowa wycieczka do Chorwacji.

Z wyjazdem wiąże się anegdota. Jako że wzięli ze sobą stroje, postanowili dać kilka koncertów na ulicach odwiedzanych miast. Okazało się przy tym, że miejscowi, w uznaniu artystycznych umiejętności przybyszów z Polski, chętnie wrzucają po



Miedarzanie. Minęły czasy, gdy występowali w improwizowanych strojach

parę kun do kapelusza. Pieniądzy nazbierało się tyle, że cały zespół mógł się za nie wybrać na wycieczkę statkiem po Adriatyku. Skoro o nagrodach mowa, warto wymienić tę przywiezioną z przeglądu zespołów w Słowacji czy nagrodę – nagranie płyty – za zwycięstwo w konkursie im. Stanisława Hadyny.

To tyle, na szybko o historii. Dzień dzisiejszy jest taki, że zespół ciągle ćwiczy i występuje, czyli jest i działa. Problemy? Po co o nich wspominać? Trochę brakuje członków, dzieci rosną, wyjeżdżają do szkół, na studia, dorośli szukają zarobku za granicą. – Życie. Ale nic takiego, z czym nie możemy dać sobie rady. Działamy dalej – mówi Joanna Szeziak.



Tak wyglądał początek. Wianki z bibuły, korale z choinkowych ozdób

FOT. MIEDARZANIE - ARCHIWUM

Dawniej i dziś. Tarnowskie Góry na starych fotografiach

Dzisiaj prezentujemy archiwalne zdjęcie huty żelaza przy dzisiejszej ul. Hutniczej, za wiaduktem przy ul. Nakiejskiej. Jak zwykle pochodzi ze zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.

– Huta, przetwarzająca rudę żelaza z okolicznych kopalni, istniała w latach 1857-1902. W szczytowym okresie zatrudniała prawie 600 pracowników – mówi Mariusz Gąsior, członek zarządu SMZT.

Mimo że działała prężnie, nie wytrzymała konkurencji

z wielkimi hutami śląskimi i w 1891 r. zaprzestano w niej produkcji. Jak pisał na naszych łamach Mieczysław Filak, w 1892 r. zdecydowano o zamrażaniu produkcji surówki i wygaszono trzy wielkie piece.

Mariusz Gąsior informuje, że potem huta dzierżawiła już tylko jeden piec. Po II wojnie światowej na terenie byłej huty działała fabryka Tagor, dziś też już nieistniejąca.

– Na fotografii widać pomieszczenie starego świata z nowym – na pierwszym



Huta żelaza przy dzisiejszej ul. Hutniczej. Zdjęcie wykonano na przełomie XIX i XX wieku

FOT. ARCHIWUM SMZT, AUTOR NIEZNANY

planie ciągną się tory kolej wąskotorowej ze stojącym na nich składem, a w tle jest para koni pociągowych.

Uważne oko zauważy również kobiety w grupach robotników – to pracownice huty. Ani jedna nie znajduje



Na terenie byłej huty działała fabryka Tagor

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

się na pierwszym planie, co zapewne odzwierciedlało ich rolę w życiu zakładu – dodaje Gąsior.

Zdjęcie wykonano na przełomie XIX i XX w., autor jest nieznany. (ESP)

Rowerem dla wozu strażackiego

Druh Dawid Szramek z Krupskiego Młyna na liczniku ma prawie 830 km przejechanych w tym roku. W czasie wakacji było to 500 km. Każde pokonane na rowerze 5 km to złotówka na wyposażenie wozu strażackiego dla OSP Krupski Młyn.

Przed wakacjami Dawid Szramek zapowiadał, że planuje przejechanie w tym okresie 1000 km. Dystans jest o połowę mniejszy. – Niestety, sierpień był deszczowy, a wtedy miałem najwięcej czasu na jazdy. W lipcu przez tydzień byłem chory, pojechałem też na obóz. Najczęściej jeździłem nad zalew Nakło-Chechło, gdzie pomagałem ratownikom z WOPR, często odwieźdzałem na rowerze górę św. Anny. Największy dystans, jaki pokonałem w ciągu jednego dnia, to 120 km – relacjonuje.



Dawid Szramek
FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Przypomnijmy: Dawid Szramek to uczeń Zespołu Szkół Budowlano-Architektonicznych w Tarnowskich Górach i zapalony kolarz



Najczęściej jeździł nad zalew Nakło-Chechło

szosowy. Postanowił pomóc swojej jednostce. OSP Krupski Młyn potrzebuje średniego wozu, żeby uczestniczyć w akcjach. Zakup nowego samochodu był poza możliwościami jednostki. Dlatego strażacy kupili... ambulans, który zamierzają dostosować

do swoich potrzeb. To jednak kosztuje.

Pomysł na zbiórkę jest następujący: za każde przejechane przez Dawida Szramka 5 km sponsorzy wpłacają złotówkę na zbiórkę, z której pieniądze mają być przekazane na doposażenie wozu. Druh jeździ w specjalnej koszulce z logo sponsorów. Regularnie przysyła im podsumowania. – Jedna z firm wpłaciła pieniądze z góry. Z wozem będzie dużo pracy i raczej w tym roku nie będzie jeszcze gotowy – przyznaje.

Akcja trwa do końca stycznia. Dawid Szramek ma pomysł na kolejne wyzwania. W przyszłym roku chce wystartować w triathlonie, do którego rozpoczął przygotowania.

A 25 września będzie można go zobaczyć na trasie Tour de Piekary.

ALICJA JURASZ

Mania podróżowania: Kuba



Klaudia Szostak poznała Kubę zupełnie inną, niż z turystycznych folderów

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

W czwartek, 23 września, odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu Mania podróżowania. Tym razem tematem będzie Kuba, a o swojej wyprawie opowie Klaudia Szostak. Jej relacji będzie można wysłuchać w Starej Stajni u Wojtachy w Tarnowskich Górach. Początek o godz. 19, wstęp wolny.

Klaudia Szostak mówi o sobie: zwykła dziewczyna ze zwykłej wsi pod Tarnowskimi Górami. Niezwykła była i jest jej ciekawość świata. Na studia wyjechała do Wrocławia, potem do Niemiec. W międzyczasie z plecakiem zwiedziła północne Włochy, Bośnię i Hercegowinę, Kubę, Stany Zjednoczone, Oslo, Gruzję i trochę Armenii.

Kubę odwiedziła na przełomie marca i kwietnia 2018

roku. Nie był to do końca świadomy wybór. „2,5 tygodnia, 10 kubańskich miast, 1 przelot kubańskimi liniami i całonocne podróże chińskimi autobusami. Zapraszam serdecznie na opowieść o Kubie - wyspie kontrastów. Na zabawne, poruszające, a czasami wręcz wstrząsające wspomnienia z podróży, o której trudno powiedzieć, że była najpiękniejsza, ale na pewno najbardziej pouczająca” – napisała Klaudia Szostak. Podkreśla, że mimo wszystko wyspa stała się jej bardzo bliska, szczególnie ze względu na muzykę.

„Dlatego też po opowieściach podróżniczych zapraszam na krótki pokaz salsy kubańskiej w wykonaniu moim i mojego partnera, Adriano Jannacosa” – zachęca. (AJ)

Ankieta dla pasażerów GZM

Do 3 października można wypełniać ankietę na temat metrolinii, które w tym roku uruchomiła Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia. To m.in. linia M3, która zastąpiła autobus 820 i M102, która zastąpiła 94.

Ankieta skierowana jest zarówno do pasażerów, korzystających z transportu zbiorowego, jak również dla tych osób, które na co dzień wybierają samochód.

Uczestnicy ankiety mogą zaznaczać miejsca, między którymi się przemieszczają, a także przystanki i linie autobusowe. Otrzymali możliwość oceny m.in. czasu

przejazdu, wygody korzystania z transportu zbiorowego czy jakości oczekiwania na przesiadkę.

Dzięki uzyskanym od pasażerów i kierowców informacjom GZM będzie mogła lepiej dopasować funkcjonowanie komunikacji do potrzeb i oczekiwań mieszkańców, np. modyfikując liczbę i wybór przystanków, trasę, czas przejazdu, koordynację przesiadkową czy inne wskazane problemy.

Ankietę można wypełnić przez internet, na stronie: metropoliagzm.pl/ankieta. Ankieterzy będą dostępni w Punktach Obsługi Pasażera i na infolinii ZTM. (AJ)

PLASTYK U WŁOSKICH PRACODAWCÓW



20 uczniów z klas III i IV technikum z Zespołu Szkół Artystyczno-Projektowych w Tarnowskich Górach wraz z opiekunami od 30 sierpnia do 24 września uczestniczy w stażach zawodowych u włoskich pracodawców w Bolonii. Pracują w zawodzie technik grafiki i poligrafii cyfrowej, tworzą materiały promocyjne, plakaty, ulotki, foldery i filmy. Do tego szlifują język angielski i poznają włoski. Czas wolny to m.in. poznawanie kultury włoskiej, zwiedzanie zabytków Bolonii, Florencji i Wenecji. Wyjazd został zorganizowany w ramach projektu „Zagraniczne praktyki zawodowe szansą na sukces na rynku pracy”, finansowanego ze środków unijnych. Zdjęcie na Piazza Maggiore w Bolonii. (ESP)

FOT. ARCHIWUM ZSAP

KTO TERAZ RZĄDZI W OCHOTNICZEJ STRAŻY?



We wrześniu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP Zendek. Wybrano na nim nowy zarząd. Naczelnikiem jest Michał Szydło, jego zastępcą - Krzysztof Swoboda, prezesem Janusz Patyk, wiceprezesami - Czesław Gnacik i Mirosław Nowak. Pozostałe funkcje pełnią: Arkadiusz Wyszniński - sekretarz, Sebastian Gwóźdź - skarbnik, Dawid Zaręba - gospodarz, Tomasz Nowak - członek zarządu.

(ESP)

FOT. OSP ZENDEK

JAK URATOWAĆ TARNOWSKIE GÓRY I RUDKA?

Zaczyna się od czwórki przyjaciół, małego stwora i gry w Minecrafta na podwórku, kończy się ratowaniem Tarnowskich Gór. „Mali skarbnicy i tajemniczy przyjaciel” Agaty Frączek to historia pełna przygód, emocji, która małych czytelników nie traktuje infantylnie. A dorośli też będą mieli sporo frajdy.

ALICJA JURASZ

– Dużo czytam własnym dzieciom i na niektóre książki się wkurzam. Jest dużo ciekawych pozycji, ale bywają też pouczające i nudne. Lubię takie książki, w które również ja mogę się wciągnąć – podkreśla autorka.

„Mali skarbnicy i tajemniczy przyjaciel” to powieść przygodowo-fantastyczna mocno osadzona w Tarnowskich Górach. – Podeszłam do fabuły dwutorowo. Dzieciaki mają fantastyczne moce, pojawiają się magiczne stworzenia. Jednocześnie cała akcja rozgrywa się tutaj, w Tarnowskich Górach i jest to wycieczka po mieście – mówi Agata Frączek. Jest tarnogórzanką, z wykształcenia politologiem i dziennikarką. Książka jest jej debiutem. Wcześniej zdarzyło się jej pisać do przyszłowiowej szuflady. Zwykle był to jeden, dwa rozdziały. W tym przypadku motywacją do tego, żeby historię rozwijać były jej własne dzieci. Ciągu dalszego domagał się szczególnie Antek, uczeń II klasy podstawowej.

Zaczyna się od wielkiego bum

Agata Frączek książkę pisała akurat podczas wyburzania budynku po dawnych zakładach odzieżowych Tarmilo. Od tego wydarzenia zaczyna się akcja. Głównymi bohaterami są Piotrek, Olga, Kamil i Bartek. Cwórka małych tarnogórzan podczas zabawy wykopuje z ziemi niezwykle kamień. Okazuje się, że to Rudek – mały Szczybrok, mieszkaniak podziemnego świata, który zgubił się swoim rodzicom. Chcą pomóc wrócić mu do domu, ale z czasem okazuje się, że stawka jest jeszcze wyższa....

Scenerią ich przygód jest m.in. park Repecki, stara cegielnia, Ratusz, ul. Krakowska, Zabytkowa Kopalnia Srebra. – Właśnie tam bohaterowie dowiadują się, że miasto jest zagrożone, może się zapasć. Pisząc kompletnie nie spodziewałam się tego, co wydarzyło się w czasie ostatnich wakacji – opowiada Agata Frączek.

Książka powstała bardzo szybko, była gotowa przed pandemią. Autorka wspomina, że zakończenie pisania było dla niej trudnym momentem. Nie potrafiła w swój



Powieść „Mali skarbnicy i tajemniczy przyjaciel” można było kupić podczas jarmarku rękodzieła na placu Wolności. Na zdjęciu autorka

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

projekt uwierzyć. Z książką trudno było przebić się do większych wydawnictw dla dzieci. Rozglądała się za rysownikiem, który mógłby stworzyć do niej ilustracje, ale okazało się to bardzo drogie. Mnożyły się trudności.

– Już odłożyłam powieść do szuflady z myślą, że koniecznie, kropka, przeczytam kiedyś wnukom. I wtedy spotkałam Monikę Pudykiewicz. Zaczęłyśmy rozmawiać i poprosiła, żebym przesłała jej materiał. Książkę przeczytała z córką i tak się im spodobała, że wysłała mi rysunek Rudka, głównego bohatera – wspomina. I to Monika Pudykiewicz

– projektantka, a także pisarka, autorka felietonów i bajek oraz bloga stworzyła ilustracje do „Małych skarbników”. Ostatecznie Agata Frączek książkę wydała za własne pieniądze w wydawnictwie Dukle z Bytomia.

Rodzinny projekt

Autorka nie ukrywa, że inspiracją dla postaci głównych bohaterów były jej dzieci i ich przyjaciele. Wkład rodzinny w „Małych skarbników” był zresztą większy. Pierwszym dorosłym i krytycznym czytelnikiem była teściowa. Jej uwagi okazały się bardzo cenne. – Jej zdaniem było za dużo



Książkę można kupić m.in. w lokalnych księgarniach lub w internecie

szczegółów, trochę jak u Sienkiewicza: drzewa szumia, liście lecą. Przypomniała, że to powieść dla dzieci – śmieje się autorka. Z kolei dzieci odpowiedziały mamie, że książkę powinien promować filmik. Stworzenie jednominutowej animacji okazało się jednak nie lada wyzwaniem. Przede wszystkim ze względu na koszty – sięgały 6 tys. zł. – Znalazłam firmę w Indiach, która taki film mogła zrobić naprawdę tanio. Tylko jak miałam wytłumaczyć Hindusom czego oczekuję? – wspomina Agata Frączek.

Polecono jej Niko Studio z Tarnowskich Gór. – Pan Bogusław Nikonowicz realizował taką animację pierwszy raz, ale film jest taki, jak oczekiwałam i jestem z niego bardzo dumna – mówi. Głosu lektora w animacji użyczył jej mąż, słysząc też dzieci, a muzykę załatwiła szwagierka. Prowadzi zespół muzyczny, akurat wydali płytę i udostępniła ją autorce.

Kiedy film był gotowy, można było zabrać się za promocję. Tutaj też pomogła poczta pantoflowa. Książka trafiła do Mariusza Jarzombka z wydziału promocji tarnogórskiego magistratu. Potem wszystko potoczyło się bardzo szybko. „Mali skarbnicy i tajemniczy przyjaciel” mieli premierę 1 września. Książkę można kupić m.in. w tarnogórskich księgarniach, sklepie z pamiątkami czy siedzibie SMZT (dokładna lista na stronie internetowej) lub zamówić przez internet. Egzemplarz kosztuje 25 zł.

W planach jest ciąg dalszy, ale niewykluczone, że akcja będzie toczyła się w innym śląskim mieście i pojawiać się w niej nowe fantastyczne stworzy.

Przedszkole gotowe, ale bez dzieci

Nowe przedszkole w Tąpkowicach miało zostać otwarte dokładnie 1 września. Jest praktycznie gotowe, ale wciąż puste. Przeszkodą okazały się przepisy.

W nowym budynku, oprócz przedszkola, będzie też mieścił się żłobek – na ostatniej kondygnacji. W jego przypadku prace toczą się wolniej. Gmina uzyskała dofinansowanie z rządowego programu Maluch+ na uruchomienie żłobka dopiero w przyszłym roku. Ma być gotowy do końca grudnia. Do zrobienia są

m.in. instalacje, wstawienia wymagają drzwi.

Właśnie nieskończony żłobek okazał się przyczyną problemu. Kiedy latem ruszyły odbiory techniczne, zgody na oddanie budynku do użytku nie wyraziła straż pożarna. – W pozwoleniu na budowę przedszkole jest uwzględnione razem ze żłobkiem i strażacy traktują je jako jeden obiekt – tłumaczy wójt Ożarów Grzegorz Czapla.

Poślizg okazał się problemem, bo nowe przedszkole jest większe od starego i od 1 września miała tam chodzić

jeszcze jedna grupa. W starym budynku nie ma dla niej miejsca. – Dzieci można było po prostu nie przyjąć, ale mimo zaskoczenia udało nam się rozwiązać sytuację – mówi wójt.

Na potrzeby przedszkolaków wykorzystano salę znajdującą w pobliskim domu kultury. Budynek ma wszystkie potrzebne pozwolenia, bo odbywają się tam zajęcia dla dzieci. Zdecydowano, że trafią tam tzw. weterani czyli 6-latki, bardziej zdyscyplinowane, które nie obawiają się zmian. Mają do dyspozycji

cji dużą salę, wyposażenie z przedszkola, atutem dla rodziców jest spory parking. – Kuratorium zostało zawiadomione, były godziny otwarte dla rodziców, żeby zobaczyli nowe warunki – mówi wójt.

W nowym przedszkolu do dyspozycji dzieci będą 4 duże sale, każda z magazynkiem i pojedynczą toaletą. Jest też piąta sala, na potrzeby zabaw i ćwiczeń. Pełni też rolę rezerwową, gdyby kiedyś trzeba było przyjąć jeszcze jedną grupę. Dzieci zaczną chodzić do nowego przedszkola, kiedy zakończą się prace w żłobku,



Nowy budynek jest większy od poprzedniego. W przedszkolu zmieszczą się nie 3, a 4 grupy (i jest rezerwa na piątą), na poddaszu będzie znajdował się żłobek

FOT. TOMASZ SMERD

a gmina będzie miała wszystkie potrzebne pozwolenia.

Wstępnie może być to przełom roku. (w)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawa „Teo-pasje. Teodor Segiet – (nie tylko) fotografia”, ponad 300 zdjęć, z czego połowa nawiązuje do Gwarków oraz eksponaty ze zbiorów dzieł twórców nieprofesjonalnych (do 30.11).

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

24 i 25 września, godz. 19 – koncert Parafialnej Kamilarńskiej Orkiestry Dętej: Pozdrowienia z Rosji, w programie m.in.: „Festive Overture” Dmitra Szostakowicza, Suita z baletu „Dziadek do Orzechów”, Suita z baletu „Jezioro łabędzie” Piotra Czajkowskiego, „Lot trzmiela” Mikołaja Rimskiego-Korsakowa, Suita z baletu „Romeo i Julia” Siergieja Prokofiewa, „Taniec z szablami” Arama Chaczaturiana, 40 zł,

26 września, godz. 18 – koncert Śpiewającej Rodziny Kaczmarek „Usta milczą, dusza śpiewa”; zespół tworzą śpiewacy operowi: Iwona – sopran liryczny, Piotr – tenor dramatyczny, Adam – tenor, Wojciech – baryton, 50 zł.

► TCK w Opatowicach, ul. Pastuszki 9, tel. 515-762-451

21 września, godz. 11.30 – Mali muzycanci, zajęcia dla niemowląt i małych dzieci do 3 lat, zajęcia pilotażowe, 30 zł,

24 września, godz. 16.15 – Kreatywne piątki: zakładki do książki, z użyciem suszonych, polnych kwiatów, dla dzieci w wieku 7-12 lat, 5 zł.

► Pałac w Rybnej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

26 września, godz. 18 – koncert „Old & Modern”, wystąpi duo klawesynowe „Siostry Gajeckie” (Hanna Balcerzak, Aleksandra Gajeka-Antosiewicz), w programie utwory J.S. Bacha, A. Zagajewskiego, M.T. Łukaszeńskiego, J. Cage’a, H.U. Engelmana, P. Klimka, S. Montague’a, F. Couperina, B.K. Przybylskiego, K. Pawłowskiego, G. Frescobaldiego, P.-A. Charpy’ego, wstęp wolny.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

23 września, godz. 18 – spotkanie z autorami książki „Tarnowskie Góry Fantastycznie 3”, wśród gości są: Anna Kantoch, Marta Magdalena Lasik, Anna Askaldowicz, Agnieszka Włoka, Anna Maria Wybraniec i Barbara Mróz, autorka obrazu na okładce książki, prowadzenie – Anna Hryczyszyn. Spotkanie połączone z wernisażem fotografii Krzysztofa Millera. Liczba miejsc ograniczona, zapisy tel. 791-751-721.

► Galeria Sztuki „Inny Ślask”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

21 września, godz. 20 – festiwal krótkiego metrażu: Short Waves

on Tour – najlepsze polskie krótkie metraże, wstęp wolny.

► Stara Stajnia u Wojtacy, ul. Ratuszowa 8, tel. 32-284-02-81

23 września, godz. 19 – Mania podróżowania: o wyprawie na Kubę opowie Klaudia Szostak, będzie też krótki pokaz salsy kubańskiej, wstęp wolny.

► Pub Piekarnia Piwa, ul. ks. M. Lewka 9, tel. 722-272-768

Wystaw prac Jakuba Omena Świszczorowskiego „Omen. Illegal”.

► Kościół ewangelicko-augsburski, Rynek 12

25 września, godz. 18 – XVIII Tarnogórskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej: Ewelina Agata Zawisłak – flet, Paulina Tkaczyk – klawesyn i flet traverso, Ewa Rzetecka-Niewiadomska – klawesyn i organy, wstęp wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino Zacisze: „Teściowie” – 21 i 23.09, godz. 18, 22.09, godz. 17; „Annette” – 22.09, godz. 20; „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje” – 24, 26-28.09, godz. 16 i 18, 25.09, godz. 17 i 19; „After. Ocal mnie” – 24, 26-28.09, godz. 20, 25.09, godz. 21; „Rodzinka rzadzi” – 25.09, godz. 13, 26.09, godz. 12; „Elfinki” – 25.09, godz. 15, 26.09, godz. 14.

Bilety: seanse 2D – 16/14 zł, seanse 3D – 18/15 zł (+ 4 zł za okulary).

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62 D, tel. 32-767-59-75

Hol: pokonkursowa wystawa prac uczniów ZS Specjalnych im. M. Grzegorzewskiej „Kosmos i jego mieszkańcy” (do 30.09).

► OK „Andaluzja”, ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20

24 września, godz. 17 – przygoda z bajkami z Teatrem TRIP (animacje filmowe i podróż przez bajki), wstęp wolny.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

► Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70

21 września, godz. 19 – joga fitnessowa i koncert relaksacyjny na bębnie hand drum, wstęp wolny.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Metalowa 10, tel. 32-288-86-35

Wystawa poświęcona Stanisławowi Lemowi.

► Kościół pw. Wniebowzięcia NMP, ul. Dworcowa 1

26 września, godz. 16 – XIV Festiwal Muzyczny im. ks. T. Christopha: koncert organisty prof. Władysława Szymańskiego, rektor Akademii Muzycznej w Katowicach oraz skrzypaczki młodego pokolenia Karoliny Górny, wstęp wolny.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

reklama



Wystawy: malarska tarnogórzanki Marty Czarneckiej-Tokarz „Milczący język zdarzeń”, „Schaffghotschowie. Potomkowie Piastów i spadkobiercy Śląskiego Kopciuszka” (do 26.09), „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „Spotkanie po latach”, „Salonik hrabiego”, Adam Jacek Kozak – malarstwo.

ŚWIERKLANIEC

► Salon Ślaski w Pałacu Kawalera

Wystawy: „Pałac pełen blasku” – zdjęcia nieistniejących pałacu i zamku w Świerkłańcu ze zbiorów Zbigniewa Banasia (do 30.09). W soboty i niedziele zwiedzanie Pałacu Kawalera z przewodnikiem: godz. 15, 17, 18 (do 26.09).

BYTOM

► Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09

24 września, godz. 17 i 20 – Kabaret Moralnego Niepokoju z programem „Za długo panowie byli grzeczni”, 80 i 90 zł. BCKino: do 23.09, godz. 17.30 – „Teściowie”, 15 zł; do 23.09, godz. 19 – „A-ha”, 13 zł; do 23.09, godz. 19.30, 24-30.09, godz. 17.30 – „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje”, 15 zł; 24-30.09, godz. 19 – „Undine”, 13 zł; 24-30.09, godz. 19.30 – „Aida”, 15 zł.

► Opera Śląska, ul. Moniuszki 21-23, tel. 32-396-68-53

25 września, godz. 18 – sztuka „Callas. Master Class”, 20-60 zł, 26 września, godz. 18 – opera „Nabucco” G. Verdiego, 60-80 zł. Miejsca stojące – 15 zł.

Bajarka z Lutosławskim



Cztery melodie śląskie zostały wykonane przez dzieci ze Szkoły Suzuki w opowie przygotowanej przez śląską bajarkę (Dominikę Kierpiec-Kontny), w towarzystwie... Witolda Lutosławskiego (Rafał Kierpiec)

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA

W niedzielę, 12 września, w gościnnym jak zwykle pałacu w Rybnej odbył się koncert „Cztery melodie śląskie”. Był zwieńczeniem warsztatów skrzypcowych, zorganizowanych przez Stowarzyszenie „Dziedzictwo” z Tarnowskich Gór i Barbarę Plazę z tarnogórskiej Szkoły Suzuki.

Cztery melodie śląskie zostały wykonane przez dzieci ze Szkoły Suzuki w opowie przygotowanej przez śląską bajarkę (Dominikę Kierpiec-Kontny), w towarzystwie... Witolda Lutosławskiego (Rafał Kierpiec) odwiedzającego śląską wieś. Towarzyszyły im melodie skomponowane

przez śląskich kompozytorów: Wojciecha Kilara i Henryka Mikołaja Góreckiego. Widowia mogła śpiewać znane śląskie piosenki. Orkiestrą dyrygowały dwie nauczycielki ze szkoły Suzuki: Dorota Obijalska z Olsztyna i Anna Mulowska -Plaskota z Oleśnicy.

W drugiej części koncertu kapela Fedaków z Katowic poderwała publiczność do tańców i śpiewów ludowych: Złotnego, Goika, Gąsiora i Rektora. Muzyce towarzyszyły obrazy malarzy prymitywistów śląskich, wypożyczone z kolekcji Teodora Segieta.

Projekt mógł się odbyć dzięki dofinansowaniu Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach i tarnogórskiego Starostwa Powiatowego. (MIR)

Fyrtek znowu w Radzionkowie

Od 8 do 14 września w Radzionkowie odbył się IX Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych „Fyrtek”. Wrócił po 4-letniej przerwie.

Uczestnicy festiwalu, w tym gospodarze zespół „Mały Śląsk” i dziecięcy zespół z czeskich Pardubic „Perńček a Marcipánek”, m.in. występowali na scenie, prowadzili lekcje folkloru dla przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, zwiedzali Radzionków i okolice, uczestniczyli w warsztatach wokalnych, tanecznych, plastycznych.

Koncert kulminacyjny był 11 września przed Centrum Kultury „Karolinka”. Wystąpiły grupy dziecięce, mło-



Fyrtek na Gwarkach. Scena przy Tarnogórskim Centrum Kultury
FOT. FB FESTIWALU

dzieżowe i reprezentacyjne „Małego Śląska” oraz goście z Czech i „Resovia Saltans” z Rzeszowa. Koncert łączył podsumowującym projekt #PrzystańMiejska1.

Tradycją „Fyrtek” są występy uczestników także

poza Radzionkowem. Tym razem gościli na tarnogórskich Gwarkach, można ich było zobaczyć na scenie przy Tarnogórskim Centrum Kultury – 12 września. Wystąpił zespół z Pardubic i grupy „Małego Śląska”. (ESP)

SZCZEPIONKI PRZECIW GRYPIE. MOŻNA KUPIĆ TYLKO JEDNĄ

Podobnie jak w ubiegłym roku jest spore zainteresowanie szczepionkami przeciw grypie. Czy znów okaże się, że ich zabraknie?

AGNIESZKA RECZKIN

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku zainteresowanie szczepieniami przeciw grypie było znacznie większe niż zwykle. Nie było wtedy jeszcze szczepionki przeciw koronawirusowi. Pacjenci wpisywali się na listy oczekujących w aptekach, ale wielu i tak odeszło z kwitkiem.

Tymczasem na przełomie zimy i wiosny okazało się, że zostały szczepionki w niektórych przychodniach. Jednak

wtedy część osób nie chciała się już szczepić, bo uznała, że jest za późno. Inni szczepili się, ale przeciw koronawirusowi. Jak będzie w tym roku?

Już wiadomo, że są ograniczenia związane ze sprzedażą szczepionek w aptekach. Wprowadziło je Ministerstwo Zdrowia. Od 16 września w ciągu pół roku jeden pacjent może kupić tylko jedną ampułkę-strzykawkę preparatów Efluelda, Fluarix Tetra, Influvac, Influvac Tetra, VaxigripTetra. Jeżeli chodzi o dzieci poniżej 9. roku życia limit wynosi 2. Najmłodsi, którzy



Czy w tym sezonie przeciw grypie zaszczepią się wszyscy chętni? FOT. CANVA

są szczepieni po raz pierwszy, dostają bowiem dwie dawki

(Fluarix Tetra, Influvac, Influvac Tetra, VaxigripTetra).

Co sezon epidemiczny opracowywana jest nowa szczepionka przeciw grypie, na podstawie szczepów wirusa krążących aktualnie na półkuli północnej. Nie ma więc możliwości, żeby kupić preparat z minionej roku. Grypa jest ostrą chorobą zakaźną, wywoływaną przez wirusy. Do zakażenia dochodzi drogą kropelkową lub przez kontakt ze skażoną powierzchnią. Objawy to m.in. wysoka gorączka powyżej 38 stop. C, dreszcze, bóle mięśniowo-stawowe, bóle głowy, złe samopoczucie, brak apetytu.

Bardzo groźne mogą być powikłania po grypie, to np. zapalenie płuc i oskrzeli, zapalenie ucha środkowego, zapalenie mięśnia sercowego i osierdzia, powikłania neurologiczne. Dlatego tak ważne jest, by zaszczepiły się osoby starsze, przewlekłe chore, o obniżonej odporności.

Część lekarzy radzi, by nie szczepić się od razu na początku jesieni, tylko bliżej przełomu jesieni i zimy, tak by w szczycie zachorowań mieć jak największą odporność.

Wizyty w szpitalach. Zaszczepieni mają łatwiej

Ministerstwo Zdrowia i sanepid opublikowały rekomendacje dotyczące odwiedzin w szpitalach. Są związane ze szczepieniami.

Można odwiedzać dorosłych pacjentów, którzy są zaszczepieni przeciw COVID-19 lub już przeszli zakażenie wirusem SARS-CoV-2. Rekomenduje się, by odwiedzający też byli zaszczepieni, a jeżeli nie, to przedstawili negatywny wynik testu lub zaświadczenie, że są ozdrowieńcami. W przypadku pozostałych osób wymagany jest wzmożony reżim sanitarny. Oznacza to m.in. skrócenie czasu wi-

zyty do 15 minut i zalecenie zachowania 1,5 m dystansu.

Jeżeli pacjent nie jest zaszczepiony, nie jest ozdrowieńcem, ani nie ma negatywnego wyniku testu, to też można go odwiedzać, ale z ograniczeniami. Jeżeli osoba, która przychodzi do szpitala jest po szczepieniu, przeszła zakażenie albo ma negatywny wynik testu, to także stosuje się wzmożony reżim sanitarny.

Ministerstwo nie rekomenduje natomiast, żeby takiego pacjenta odwiedzały osoby niezaszczepione, nie będące ozdrowieńcami i bez negatywnego wyniku testu.

Jednak i tu, w indywidualnych przypadkach, szpital może się zgodzić na wizytę, np. jeżeli pacjent umiera.

Szpitala powoli więc otwierają się na gości. Jak pisaliśmy już wcześniej, możliwe są np. porody rodzinne. Odbывают się m.in. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu. Placówka zapewnia wszelkie jednorazowe środki ochrony indywidualnej, również osobie towarzyszącej oraz bezpłatne wykonanie szybkiego testu antygenowego w kierunku SARS-CoV-2. Szczegółowe informacje: tel. 34-351-49-41. (ESP)

Prezydent rozdaje śpioszki i zaprasza na porodówkę do Piekars Śląskich

Śpiworki, body i smoczki przekazali szpitalowi w Piekarach Śląskich prezydent Sława Umińska-Duraj oraz Rafał Lasyk i Andrzej Kawka ze Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi Rzeczypospolitej Polskiej KWK Julian.

W ubiegłym tygodniu odwiedzili Piekarskie Centrum Medyczne, gdzie spotkali się z dyrektorką Aleksandrą Wł-

darczyk i Joanną Bacią – kierowniczką oddziału noworodkowego.

„Tradycją piekarskiego szpitala stało się, że każdy nowo urodzony w placówce maluch otrzymuje oryginalne piekarskie body: różowe dla dziewczynek i niebieskie dla chłopców. Tym razem dodatkową partię gadżetów dostarczyli także Honorowi Dawcy Krwi” – informuje piekarski magistrat.

Do każdego zestawu dołączony został krótki listek: „Witaj w Piekarach! Serdeczne gratulacje z okazji narodzin dziecka składa: Sława Umińska-Duraj – Prezydent Miasta Piekarskie Śląskie”.

Magistrat liczy na to, że coraz więcej osób będzie wybierać piekarski szpital jako miejsce porodów i zaprasza do Piekarskiego Centrum Medycznego. (MIR)

Powinny być w każdym urzędzie. Na razie są w budynku starostwa

Budynek starostwa powiatowego w Tarnowskich Górach będzie bardziej przystępny dla osób niewidomych i niedowidzących oraz noszących aparaty słuchowe.

Takie rozwiązania powinny być normą w urzędach: tyfłomapa, pętla indukcyjna i ścieżka dotykowa. To nazwy rozwiązań technicznych i cyfrowych, które pomagają mieszkańcom ze szczególnymi potrzebami załatwić sprawy w tarnogórskim starostwie.

W budynku starostwa przy ul. Karłuszowiec 5 na podłodze została zamontowana ścieżka dotykowa dla osób niewidomych i niedowidzących. To oznaczenia o zmiennej fakturze. Ułatwiają bezpieczne dotarcie do biura

podawczego, punktu informacyjnego czy toalety.

Przy głównym wejściu została zamontowana tyfłomapa – czyli mapa czytana za pomocą zmysłu dotyku lub w ograniczonym stopniu wzrokiem, przeznaczona dla osób niewidomych i słabowidzących. W biurze podawczym, gdzie w pierwszej kolejności trafia najczęściej interesantów zostało zamontowane urządzenie wspomagające słuch tzw. pętla indukcyjna. Ma ona pomagać szczególnie osobom z aparatami słuchowymi, poprzez odpowiednie sterowanie dźwiękami.

Tyfłomapy zostaną także zamontowane w budynkach starostwa przy ul. Sienkiewicza 16 i ul. Mickiewicza 41 w Tarnowskich Górach. (AJ)



Tyfłomapa i ścieżka dotykowa. Mają ułatwiać załatwianie spraw

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W TARNOWSKICH GÓRACH

reklama

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska lek. med. Krzysztof Werminski - Specjalista Chirurgii Ogólnej

- konsultacje chirurgiczne i proktologiczne,
- leczenie hemoroidów metodą Barrona,
- szycie ran powierzchniowych,
- zaopatrywanie zmian ropnych,
- drobne zabiegi chirurgiczne, zmiany opatrunków,
- usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym,
- kwalifikacje do zabiegów chirurgicznych w warunkach szpitalnych.

Rejestracja telefoniczna po godz. 16.00
tel. 577 642 224

ul. Starowapienna 32, 42-680 Tarnowskie Góry www.chirurg-tg.pl

UDANY POWRÓT PO 6 LATACH

Około 150 osób wzięło udział w amatorskim wyścigu kolarskim MTB XCO Cider Cup. Odbył się 11 września, a trasa biegła przez Księżą Górę i Śląski Ogród Botaniczny.

AGNIESZKA RECZKIN

– Po 6 latach udało nam się wrócić z zawodami rowerowymi na Księżą Górę. Rozegrano je w formule olimpijskiej, uczestnicy pokonywali pętlę i widzowie mogli ich obserwować w różnych punktach trasy – mówi Grzegorz Szeremeta, honorowy prezes stowarzyszenia Cidry Lotajom, organizatora Cider Cup.

Dodaje, że zawodnicy chwalili sobie i trasę, i organizację zawodów. Są plany, by imprezę powtórzyć za rok, w terminie, który nie będzie kolidował z innymi rowerowymi zawodami.

Zawodnicy zmierzali się w różnych kategoriach wiekowych, trasy też były różnej długości. Wystartowało sporo dzieci, ale były i takie grupy wiekowe, gdzie startujących zgłosiło się niewielu.



Najmłodsi uczestnicy

FOT. DAWID SZRAMEK

W kategorii chłopców w wieku 5-6 lat wygrał Aleksander Stańczyk z Tarnowskich Gór, wśród dziewczynek druga była Julia Zosgórnik z Tarnowskich Gór. W kategorii chłopców 7-8 lat trzecie miejsce zajął Witold Gładysz z Tarnowskich Gór, dziewczynki – I m. Karolina Południok z Radzionkowa, II m. Natalia Musialik, obie z Radzionkowa.

Grupa 9-10 lat chłopcy: I m. – Maciej Korab ze Zbrosławic, II – Kuba Janeczek z Radzionkowa, III – Łukasz Zosgórnik z Tarnowskich Gór. Dziewczynki wystartowały dwie, wśród nich Karolina Morawiec z Tarnowskich Gór.

Chłopcy 11-12 lat: II m. – Artur Proszowski z Tarnowskich Gór, III m. – Patryk Musialik z Radzionkowa,

chłopcy 13-14 lat: I m. – Nikodem Gwóźdź z Piekarskich, III m. – Bartosz Bajor ze Świerklańca.

W kategorii juniorów 15-16 lat wystartował tylko Jakub Nakowski z Tarnowskich Gór.

Kategoria 17-18 lat: II m. – Mateusz Skrzypiec, III m. – Aleksander Gordon, obaj z Tarnowskich Gór, 19-22 lata: I m. – Paweł Pakuła z Radzionkowa, 23-29 lat: I m. – Rafał Pruciak z Piekarskich.

W kategorii mężczyzn 30-39 lat z naszego terenu najlepiej wypadł Adam Pawlak z Piekarskich zajmując IV m., a 40-49 lat – Marcin Rozanski z Tarnowskich Gór, V m.

W tej ostatniej grupie wiekowej wystartowała tylko jedna kobieta – Dominika Gola z Nowego Chechła.

Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl.

Spartanie z dobrymi wynikami



W sobotę, 11 września, w Kutnie rozegrano IV Mistrzostwa Polski OCR. Bardzo dobrze zaprezentowała się na nich reprezentacja Spartan Team z Kalet

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Julka Marzec ponownie zostaje Młodą Mistrzynią Polski w swojej kategorii w biegach przeszkodowych. W sobotę, 11 września, w Kutnie rozegrano IV Mistrzostwa Polski OCR. Bardzo dobrze zaprezentowała się na nich reprezentacja Spartan Team z Kalet. Srebro wywalczyła Agata Gozdek, a brąz Radosław Bugajny i Matylda Podolska.

W zawodach dla dzieci startowali również: Weronika Hadrysiewicz, Izabela Świerc, Szymon Kotala, Filip Ulbricht, Hania Marzec, Natalia Budny i Michalina Świerc.

IV miejsce w kat. wiekowej 13-17 lat zajął Piotr Gabryś. – Brakło trochę ponad minuty i byłoby pudło. Brawo! Do-

dam tylko, że Piotrek doniósł do mety wszystkie opaski, co oznacza pokonanie każdej przeszkody na trasie – informuje trener Karol Nowakowski.

Dobre występy na 3 kilometry zaliczyli: Martyna Marzec, Patrycja Musik, Ola Świątek, Tomasz Rajnich i Maksymilian Budny. – Każdy, kto startował w sobotę, pokazał klasę i charakter. Pamiętam, jak niektórzy jeszcze rok temu nie potrafili trzymać się chwytów, a na zawodach startowali z dorosłymi, pokonując przeszkody jak równy z równym. Kosmiczny progres. Jako trener czuję się zrealizowany, ale nie osiadamy na laurach, w nowym tygodniu działamy dalej – skomentował Karol Nowakowski. (MIR)

Brackie strzelanie z okazji Gwarków

W sobotę, 11 września, na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Tarnowskich Górach odbył się tradycyjny Turniej strzelecki z okazji Dni Tarnogórskich Gwarków.

Podczas otwarcia turnieju strzeleckiego miała miejsce proklamacja nowego króla i marszałków Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Tarnowskich Górach. Zostali oni wyłonieni podczas turnieju przeprowadzonego 4 września. W tym roku ten najważniejszy tytuł bracki wywalczył po raz drugi Leszek Waligóra, a jego marszałkami zostali Jacek Wicher (pierwszy) i Sylwester Dubas (drugi). W trakcie uroczystości tarnogórskich braci wyróżniono odznakami okolicznościowymi 25-lecia reaktywacji Okręgu Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. Otrzymali je: Zbigniew Fryc, Zdzisław Kromkowski,

Krzysztof Gwóźdź, Czesław Jata, Krzysztof Koszowski, Marek Sławik, Leonard Woźnica, Henryk Wójcik. Ponadto Jan Świgost, prezes Okręgu Śląskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP udekorował Krzyżami Zasługi Okręgu Śląskiego brata z Rudy Śląskiej Tomasza Tabaczkiewicza (złotym) i Ryszarda Kasprzyka, dyrektora Biura Okręgowego LOK w Katowicach (srebrnym). Wręczono także Teofilowi Kubisowi z Pszczyny Akt nadania tytułu Brata Wspomagającego tarnogórskiego bractwa.

Rywalizację w „Turnieju Gwarkowskim” prowadzono w kilku konkurencjach. Najskuteczniejszymi strzelcami do „Tarczy Pamiątkowej” okazali się: hetman Strzeleckiego Bractwa Kurkowego grodu Jelcz-Laskowice – Aleksander Mitek, członek zarządu Okręgu Śląskiego Zjednoczenia Kurkowych Bractw



Jak co roku strzelano o: „Nagrodę Hetmana” i „Srebrnego Gwarka”. Pierwszą z wymienionych nagród, ufundowaną przez Andrzeja Janickiego, zdobył Edward Wójcik (Pszczyna), a dwie kolejne lokaty zajęli Grzegorz Kotwicki (Tarnowskie Góry) i Szymon Kamela (Toszek)

FOT. ARCHIWUM KBS W TARNOWSKICH GÓRACH

Strzeleckich RP i członek tarnogórskiego bractwa – Jacek Wicher, hetman Bractwa Kurkowego Miasta Rybnika – Piotr Kurek.

Jak co roku strzelano o: „Nagrodę Hetmana” i „Srebrnego Gwarka”. Pierwszą z wymienionych nagród, ufundowaną przez Andrzeja Janickiego, zdobył Edward Wójcik (Pszczyna), a dwie kolejne lokaty zajęli Grzegorz Kotwicki (Tarnowskie Góry) i Szymon Kamela (Toszek).

Za sprawą Mirosława Strachoty-Gorzyckiego statuetka „Srebrnego Gwarka”, ufundowana przez ustępującego króla kurkowego Marka Sławika, trafiła do Bytomia. Tuż za nim uplasowali się Roman Baran (Głogówek) i Andrzej Nikiel (Pszczyna).

W rywalizacji do „Tarczy Charytatywnej” najlepsze rezultaty osiągnęli: Piotr Kurek (Rybnik), Krzysztof Koszowski i Adam Flak (Tarnowskie Góry). Natomiast

w tradycyjnym strzelaniu do kura szczęście dopisało Małgorzacie Błaszczuk i Jerzemu Michalskiemu z Nysy oraz Markowi Twardawie reprezentującemu bractwo w Rybniku.

Turniej zorganizowano w ramach zadania publicznego współfinansowanego ze środków gminy Tarnowskie Góry. Tydzień wcześniej, w piątek 3 września 2021 r., w ramach projektu na tarnogórskiej strzelnicy odbył się

Piknik Bracki poprzedzony spacerem po parku Strzeleckim.

Najważniejszym elementem pikniku był jednak turniej strzelecki. Jego zwycięzcą okazał się Adrian Kurzel. Drugie miejsce zajął Marek Nowak, a trzecie Ksawera Kudlek. W tradycyjnym strzelaniu do kura szczęście dopisało Aleksandrze Nowak, Czesławowi Olczykowi i Ewie Nowak. (MIR)

SUKCES SIATKAREK SMS RADZIONKÓW

To był pierwszy sezon siatkarek Szkoły Mistrzostwa Sportowego Radzionków na ligowych parkietach i miał świetne zakończenie. **Ogólnopolskie Mistrzostwa w Minisiatkówce im. Marka Kisiela o puchar Kinder Joy of moving zakończyły w ścisłej krajowej czołówce i jako wicemistrzynię Śląska.**

ALICJA JURASZ

Turniej, w którym w sumie wzięło udział ponad 9 tys. zespołów z całego kraju, miał kilka etapów. Eliminacje zaczynały się na szczeblu miejskim, potem rozgrywki toczyły się na szczeblu wojewódzkim. Najlepsi grali w finale ogólnopolskim.

W Mikołowie, w maju, odbył się turniej finałowy mistrzostw województwa śląskiego dziewcząt w minisiatkówce. Zagrały w nim najlepsze zespoły kategorii wiekowych U-11, U-12 i U-13, które zostały wyłonione w kilkuetapowych eliminacjach, od listopada 2020. Dziewczyny z SMS Radzion-



W drużynie grały: Aleksandra Winszczyk i Aleksandra Niżewska (obie rocznik 2008), Julia Kwiecińska, Zuzanna Winszczyk i Maja Wlazły (rocznik 2009)

ZDJĘCIA: ARCHIWUM PRYWATNE/PIOTR KOGUT

ków w kategorii „czwórek” U-13 zostały wicemistrzyniami Śląska.

Dzięki temu zagrały w wielkim finale tegorocz-

nej edycji mistrzostw, który odbył się w Gliwicach pod koniec sierpnia. Po trzydniowej rywalizacji uplasowały się na VIII miejscu w Polsce.



Drużyna z trenerem Patrykiem Kogutem

Półowa składu drużyny z Radzionkowa to zawodniczki młodsze rocznikowo, tym większy jest sukces zespołu. W finale brało udział niemal 200 drużyn i 900 zawodników i zawodniczek.

W drużynie grały: Aleksandra Winszczyk i Aleksandra Niżewska (obie rocznik 2008), Julia Kwiecińska, Zuzanna Winszczyk i Maja Wlazły (rocznik 2009). Trenerem jest Patryk Kogut.

W tym roku w rozgrywkach siatkówki plażowej debiutowały Aleksandra Winszczyk i Aleksandra Niżewska. Były najmłodszymi rocznikowo zawodniczkami. W półfinałach mistrzostw województwa śląskiego młodziczek, w Częstochowie, uplasowały się na V miejscu. Awansowały do finału mistrzostw, w którym zajęły XIII miejsce. Rywalizowały z zawodniczkami starszymi o 2 lata.

Utalentowana drużyna została nominowana w plebiscycie Śląskiego Związku Piłki Siatkowej. Wybierane są w nim osobistości świata siatkówki na Śląsku. Radzionkowski zespół dostał nominację w kategorii: najlepsza drużyna w minisiatkówce w sezonie 2020/2021.

Tutaj nie było przegranych

III Memoriał piłkarski im. Krzysztofa Seweryna w Piekarach Śląskich jest już za nami. Rozegrano go 12 września.

Na boiskach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zmierzyło się prawie 170 młodych piłkarzy. Na dobry początek zagraли zawodnicy

z rocznika 2010 z 6 podokręgów Śląskiego ZPiN (Częstochowa, Zabrze, Lubliniec, Sosnowiec, Katowice, Bytom).

W meczach rocznika 2011 zagrały zespoły: J Academy Piekary Śląskie I, J Academy Piekary Śląskie II, Silesia I Miechowice, Silesia II Miechowice, Drama Zbroś-

wice, UKS Unia Strzybnica, Champions Bytom, Champions Piekary Śląskie, Polonia Bytom, Piast Ożarówie.

W rywalizacji sportowej nie byli wyłaniani zwycięscy. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe koszulki z wizerunkiem Krzysztofa Seweryna. Przypomnijmy, że patron memoriału był

wieloletnim pracownikiem piekarskiego MOSiR-u, organizatorem wielu imprez sportowych, miejskim radnym, działaczem sportowym, prezesem Podokręgu Bytom SZPN i wiceprezesem SZPN, społecznikiem, zawodnikiem, trenerem, wychowawcą wielu piłkarskich pokoleń. (ESP)

Medal dla zawodniczki Olimpijczyka



Magdalena Przybyła (z prawej)

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Magdalena Przybyła, kajakarka UKS Olimpijczyk Nowe Chechło, wywalczyła brązowy medal podczas Mistrzostw Polski w Maratonie Kajakowym.

Zawody odbyły się między 11 a 12 września w Sztumie. Magdalena Przybyła rywalizowała w konkurencji K1 na dystansie 9,6 km. Startowała w kategorii młodziczek rocznika 2008.

IV miejsca wywalczyły: Natalia Szołtyś (K1 mł-

dziczek 2007), Julia Figlus (C1 juniorek), Kinga Kwaśny i Zuzanna Białas (K2 juniorek młodszych), Natalia Gruca i Zuzanna Cyrek (K2 młodziczek).

Na V miejscu rywalizację zakończyły: Kinga Widłok (K1 młodziczek 2008), Sylwia Szolc i Milena Zorzycka (K2 młodziczek). W rywalizacji dzieci K1 Maria Błasiok była szósta, Patryk Poskróbek siódmy.

(A)

WYNIKI z 18 i 19.09

► **III liga, grupa III, 9. kolejka:** Gwarek – Ślęza Wrocław 1:1. **W tabeli:** 1. LKS Gozłkowice-Zdrój (25 pkt.),... 7. Gwarek (12).

► **IV liga, I grupa, 7. kolejka:** Ruch Radzionków – Przyszowice 6:1. **W tabeli:** 1. Radzionków (21).

► **V liga, grupa śląska I (Bytom-Zabrze):** Odra – Pyskowice 2:0, Sierakowice – Łabędy 0:0, Miechowice – Ciochowice 2:2, Zbrośławice – Orzech 6:0, Miedary – Borowa Wieś 7:0, Sośnica Gliwice – Chudów 1:1, Boruszowice – Bobrowniki Śl. 3:2, Brzeziny Śl. – Żyglin 2:4.

1. Zbrośławice	7	18	33-7
2. Miedary	7	17	30-8
3. Odra	7	17	20-4
4. Sierakowice	7	13	14-14
5. Orzech	7	11	13-17
6. Sośnica	7	11	16-13
7. Łabędy	7	11	13-10
8. Boruszowice	7	10	12-15
9. Żyglin	7	9	10-10
10. Brzeziny Śl.	7	7	12-19
11. Chudów	7	7	14-15
12. Bobrowniki Śl.	7	6	10-29
13. Ciochowice	7	5	9-20
14. Miechowice	7	5	15-18

15. Borowa Wieś 7 4 7-22
16. Pyskowice 7 4 6-13

► **Grupa II (Częstochowa-Lubliniec), 7. kolejka:** Mstów – Kalety 1:3. **W tabeli:** 1. Panki (17),... 11. Kalety (8).

► **Klasa A. Bytom:** Orkan – Nowe Chechło 5:1, Górnik – Sucha Góra 0:2, Ożarówie – Nakło Śl. 1-2, Zbrośławice – Kozłowa Góra 1:0, Lasowice – Andaluja 1:1, Rozbark – Nitron 2:4, Gwarek II – Strzybnica 4:0.

1. Nitron	5	11	15-6
2. Zbrośławice	5	10	7-6
3. Rozbark	5	9	15-9
4. Nowe Chechło	5	9	12-15
5. Nakło Śl.	4	9	10-6
6. Orkan	4	8	14-15
7. Andaluja	5	8	8-8
8. Sucha Góra	5	7	14-10
9. Lasowice	5	7	6-14
10. Gwarek II	5	6	12-9
11. Ożarówie	5	6	8-9
12. Górnik	5	4	8-12
13. Strzybnica	5	3	9-15
14. Kozłowa Góra	5	0	2-16

► **Klasa B. Bytom:** Bobrowniki II – Miechowice II 0:3, Nitron II – Zgoda 4:1, Zendek – Świerklaniec 4:0, Orzech II – Nadzieja

1:2, Stolarzowice – Bobrowniki 0:5, Koty – Wieszowa 3:2, Połomia – Tarnowiczanka 3:1.

1. Nadzieja	5	15	17-4
2. Bobrowniki	5	12	17-5
3. Koty	4	10	9-6
4. Miechowice II	5	10	11-9
5. Tarnowiczanka	5	9	15-8
6. Świerklaniec	5	9	15-10
7. Połomia	5	7	10-10
8. Orzech II	5	7	10-10
9. Bobrowniki Śl. II	5	6	12-14
10. Wieszowa	5	4	8-10
11. Nitron II	5	4	6-16
12. Zendek	5	3	8-13
13. Stolarzowice	4	3	2-13
14. Zgoda	5	0	6-20

► **Lubliniec, 6. kolejka:** Tworóg – Herby 2:1. **W tabeli:** 1. Glinica II (16), 2. Tworóg (15).

► **Zabrze, 5 kolejka:** Łącza – Kamieniec 1:2. **W tabeli:** 1. Borowa Wieś II (13),... 9. Kamieniec (6).

► **Klasa C. Zabrze, 5. kolejka.** Łubie – pauza, Ziemięcice – Sośnica II Gliwice 1:0. **W tabeli:** 1. Pawłów (13),... 3. Ziemięcice (10). 7. Łubie (7). (A)

NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI
BEATA DZIĘKI PONAD 20-LET-
NIEMU DOŚWIADCZENIU
OFERUJE PROFESJONALNĄ I
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W
SPRZEDAŻY, KUPNIE I WY-
NAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I
DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SER-
DECZNIE. Tarnowskie Góry, ul.
Powstańców Śl. 36. Tel. 602
185 338, 604 075 137, 600
437 261, 32 768 22 00 www.
beatadom.gratka.pl

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamie-
 nicę: do remontu, zadłużone,
 spadkowe, z problemem praw-
 nym, z lokatorem, udziały. Cały
 Śląsk 518 559 443

Tarnowskie Góry - centrum,
 obiekt mieszkalno-usługowy, do
 remontu. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry i Połomia -
 duże, atrakcyjne działki rolne.
 BEATA, 600 437 261

Żyglin - duży dom, w stanie su-
 rowym, na pięknej działce, 750
 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Repty - działka budowlana,
 ogrodzona, media, 1153 m kw.,
 240 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Centrum - mieszkanie do wynaj-
 mienia. 667 058 107

Żyglin - działka przy lesie, 2000
 m kw., 250 tys. zł. BEATA, 600
 437 261

Korepetycje,
przygotowanie
do matury z matematyki.
506-903-194

Stolarzowice - dom w zabudo-
 wie bliźniaczej, działka 1000
 m kw., 560 tys. zł. BEATA, 602
 185 338

Do wynajęcia mieszkanie w
 centrum Tarnowskich Gór. 662
 402 509

Działkę lub pole w Tarnowskich
 Górach lub okolicy kupię. 698
 293 737

Mieszkanie w Tarnowskich
 Górach lub okolicy kupię. 698
 293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub
 okolicy kupię. 698 293 737

Działkę usługową w Piekarach,
 Radzionkowie lub Chorzowie
 kupię. 698 293 737

Kupię działkę, pole, dom w roz-
 sądnej cenie. 602 321 226

Wynajmę w atrakcyjnej cenie,
 lokal handlowy w centrum
 o powierzchni 54 m kw., z
 funkcjonującą łazienką. 693
 339 223

Kupię mieszkanie w Tarnow-
 skich Górach, za gotówkę,
 najlepiej do remontu, może być
 zadłużone. Tel. 888 529 083

Do wynajęcia hala, 740 m kw.,
 Miasteczko Śląskie. 604 588
 815

Sprzedam kamienicę w cen-
 trum Tarnowskich Gór przy
 ulicy Opolskiej 7. 606 352 234

Sprzedam mieszkanie, 57 m
 kw., II piętro, z balkonem. 662
 509 660

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety,
 znaczki, starocie, medale,
 zegarki, dokumenty, rogi, płyty,
 pocztówki. 660 482 319

Owczarki niemieckie, szczeniaki
 rodowodowe. 600 655 298

Sprzedam niedużą, przenośną
 wędzarnię. 516 323 867

SZUKAM PRACY

Murarz szuka pracy. 698 106
 558

MATRYMONIALNE

Poznam panią do lat 67. Tel.
 518 341 864

Szukam kobiety do 60 lat, spo-
 kojnej, niepijącej. 514 763 494

MOTORYZACYJNE



Kupię stare motocykle. 794 685
 436

Garaż murowany kupię. 698 293
 737

Stary samochód lub motocykl
 kupię. 698 293 737

GG.6722.5.2021

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Zbrostawice

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany
 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy
 Zbrostawice dla obszaru sołectwa Wilkowice**

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz:

- uchwały nr XXX/312/2021 Rady Gminy Zbrostawice z dnia 28 kwietnia 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Zbrostawice dla obszaru sołectwa Wilkowice,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zbrostawice dla obszaru sołectwa Wilkowice, w dniach od 29.09.2021 r. do 29.10.2021 r., w siedzibie Urzędu Gminy Zbrostawice, Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska, ul. Tarnogórska 34, 42-674 Kamieniec, pok. nr 6, w godzinach od 9.00 do 13.00 oraz na stronie Urzędu Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce: Dokumenty strategiczne/Projekty dokumentów planistycznych.

Jednocześnie na podstawie art. 48 ust. 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. 2021 poz. 247 z zm.) podaję do publicznej wiadomości, że po uzgodnieniu z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Bytomiu oraz Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Katowicach odstępuje się od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Zbrostawice dla obszaru sołectwa Wilkowice.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 6 października 2021 r. o godz. 16.00 w Centrum Usług Publicznych w Zbrostawicach przy ul. Oświęcimskiej 2a.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Zbrostawice z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15.11.2021 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Zbrostawice.

Wójt Gminy Zbrostawice
Wiesław Olszewski

Klauzula informacyjna dotycząca miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w gminie Zbrostawice
 Przy podejmowaniu czynności związanych z:

- 1) przyjmowaniem wniosków do sporządzanego planu miejscowego, zgodnie z art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) zwanej dalej ustawą,
- 2) sporządzaniem projektu planu miejscowego rozpatrując wnioski, zgodnie z art. 17 pkt 4 ustawy,
- 3) wyłożeniem projektu planu do publicznego wglądu i organizowaniem dyskusji publicznej zgodnie z art. 17 pkt 9 ustawy,
- 4) wnoszeniem uwag do projektu planu, zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy,
- 5) rozpatrywaniem uwag zgodnie z art. 17 pkt 12 ustawy,
- 6) wprowadzaniem zmian do projektu planu miejscowego wynikających z rozpatrzenia uwag zgodnie z art. 17 pkt 13 ustawy,
- 7) przedstawianiem radzie gminy projektu planu miejscowego wraz z listą nieuwzględnionych uwag zgodnie z art. 17 pkt 14 ustawy,

obowiązują zasady przedstawione poniżej:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, s. 1, z późn. zm., informujemy, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Zbrostawice z siedzibą przy ul. Oświęcimskiej 2, 42-674 Zbrostawice, nr tel. 32 233-70-12.
- Kontakt do Inspektora ochrony danych w Urzędzie Gminy Zbrostawice: inspektor@odocn.pl, nr tel. 602762036.
- Pani/ Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12 - 14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
- Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
- Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.
- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres zgodny z kategoriami archiwalnymi wynikający z instrukcji kancelaryjnej zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów, z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
- Posiada Pani/Pan prawo do dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.
- Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego: Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.
- Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.
- Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.

OGŁOSZENIE

Na podstawie Postanowienia Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry nr 1505/2021 z dnia 16.09.2021 r. ogłaszam przetarg ustny (licytację) ograniczony do branży na najem lokalu użytkowego:

ULICA	BRANŻA LOKALU	POW. LOKALU (m kw.)	KWOTA PRZETARG. (mies. czynsz netto) w złotych	WADIUM w złotych
Krakowska 13	usługi	42,90	860,00	1720,00

Terminy oględzin i przeprowadzenia przetargu

Adres lokalu użytkowego	Data i godz. oględzin lokalu	Termin przeprowadzenia przetargu	Godz. przeprowadzenia przetargu
Krakowska 13	7.10.2021 r. godz. 10.00 - 10.30	21.10.2021 r.	11.30

Przetarg w podanych w tabeli terminach odbędzie się w budynku Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 19.

Regulamin przetargu jest do wglądu w pok. nr 18, w Wydziale Gospodarki Lokalowej Referat Zasobów Lokalowych Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, na tablicach ogłoszeń tut. Urzędu przy pok. nr 19, oraz na stronie internetowej pod adresem: www.znt-tg.pl (w zakładce lokale użytkowe przeznaczone do najmu), oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Tarnowskie Góry, strona internetowa: bip.tarnowskiegory.pl (menu przedmiotowe >> Nieruchomości, w tym przetargi).

Zgłoszenia uczestnictwa w przetargu należy składać w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miejskiego ul. Sienkiewicza 2 lub Rynek 4, osobiście lub przesyłką pocztową w terminie do dnia **15.10.2021 r.**

Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Miejskiego do dnia **15.10.2021 r.**

Nr konta: Santander Bank Polska S.A. 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475

Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na konto Urzędu Miejskiego.

Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu, jeżeli oferent, który wygrał przetarg, uchyli się od podpisania umowy najmu.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów.

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

TACHOGRAFY

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Szybko Tanio Solidnie

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl

Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

KRYCIE DACHÓW
PAPĄ TERMOZGRZEWAŁĄ
10 zł/m kw. 792-888-018

Rabaty od 5% do 23%
GARAŻE - sprzedaż
wypożyczanie na budowy
DRZWI - zewnętrzne, wewnętrzne
BRAMY GARAŻOWE
OGRODZENIA
Strzybnica, www.zagorska38.pl
kom. 608 65 66 27

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

USŁUGI
MAŁARSKIE
727-931-114

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
509-796-001, 79-88-35-341

Potrzebna emerytowana
GŁÓWNA
KSIĘGOWA.
519-808-800

Poszukuję pracownika
do wykończeń wnętrz
511-088-306

AUTO
SKUP 24h
gotówka
natychmiast.
790-790-874

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

POGOTOWIE
KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

Zatrudnię stolarza,
pomocnika stolarza.
604-588-815

Przyjmę na stanowisko **TOKARZ,**
FREZER (możliwość przyuczenia)
- Miasteczko Śląskie. Tel. 502 211 008.

KRYCIE PAPĄ, GONTY.
667-025-967

KRYCIE DACHÓW
PAPĄ
TERMOZGRZEWAŁĄ,
OBRÓBK
BLACHARSKIE.
Tel. 607-049-023.

Zatrudnię pracowników
budowlanych
781-007-156

MURARZ
BUDOWA DOMÓW
698-106-558

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA KALETY
O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU ZMIANY
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
„KALETY – ZACHÓD”

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2021, poz. 741, ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2021 poz. 247), w związku z uchwałą Nr 316/XLII/2018 Rady Miejskiej w Kaletach z dnia 30 października 2018 r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kalety-Zachód”.

Zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kalety - Zachód”, przyjętego uchwałą Rady Miejskiej w Kaletach Nr 102/XII/2011 z dnia 1 grudnia 2011 r. (Dz. Urz. Woj. Śl. 2012 poz. 527), wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 28 września do 29 października 2021 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach, ul. Żwirki i Wigury 2, w godzinach od 8.00 do 14.00.

Projekt zamieszczony będzie w podanym terminie również w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kaletach.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 25 października 2021 r. o godz. 16.00 w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Kaletach, ul. Żwirki i Wigury 2.

Uwagi do planu może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, wyłożonym do publicznego wglądu.

Uwagi do planu należy składać do Burmistrza Miasta Kalety, na piśmie, na adres **42-660 Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2** lub w formie elektronicznej na adres sekretariat@kalety.pl, a w sprawach związanych z ochroną środowiska również ustnie do protokołu, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 listopada 2021 r., z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Uwagi zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Miasta Kalety.

Załącznik
do komunikatu Burmistrza Miasta Kalety
z dnia 21.09.2021 r.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO) informuję, iż administratorem Państwa danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 jest Burmistrz Miasta Kalety. Pozostałe informacje zostały zamieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Kalety (http://www.bip.kalety.pl/) w zakładce: „Ochrona Danych Osobowych”

STAROSTA TARNOGÓRSKI
WYKONUJĄCY ZADANIA Z ZAKRESU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ
na podstawie art. 35 ust. 1, w związku z art. 11 ust. 1 ustawy
z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami
(tekst jednolity Dz. U. z 2020 roku, poz. 1990 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości

informację o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Starostwa Powiatowego
w Tarnowskich Górach przy ulicy Karłuszowiec 5
oraz przy ulicy Mickiewicza 41,
na okres od dnia 21 września 2021 roku do dnia 12 października 2021 roku.

WYKAZU
NIERUCHOMOŚCI SKARBU PAŃSTWA
PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W NAJEM

Nieruchomość
położona na terenie gminy Tarnowskie Góry oznaczona w operacie
ewidencji gruntów jako działki o numerach 1089/40, 1093/43, 1095/44
obręb Tarnowskie Góry, dla której w Sądzie Rejonowym
w Tarnowskich Górach prowadzona jest księga wieczysta
numer GL1T/00107269/2.

Wykaz zamieszczono również na stronach internetowych Starostwa
tj.: www.powiat.tarnogorski.pl, www.bip.tarnogorski.pl

oraz na stronie internetowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego
w Katowicach tj.: www.bip.katowice.uw.gov.pl

TRANSCOMPLEX

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl



Podnoszenie do wysokości
21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW,
WIEŻBY DACHOWEJ, PALET
DO 5t

PODNOŚIMY WYSOKO

SKLEP DLA MAMY I DZIECKA



- Akcesoria i zabawki dla dzieci, paputki, kalosze, opaski, skarpetki, gryzaki, smoczki, bidony
- Nosidła i chusty,
- Konsultacje nosidełkowe,
- Wypożyczalnia nosideł.



Zabierz kupon
ze sobą!

7%

RABATU

NA PIERWSZE ZAKUPY W MAMAZEN

ul. Łotewska 2
Tarnowskie Góry
Osiedle Przyjaźń

www.mamazen.pl

KRISHOME
SALON STOLARKI KRISPOL



OKNA ■ OSŁONY ■ BRAMY ■ DRZWI

ul. Zagórska 120, Tarnowskie Góry tel. 512 598 737, vetrico.krishome.pl

**Gwarancja
montażu
jeszcze
w tym roku!**